Nr 132. Dnia 14 maja — Czwartek. — Dnia 2 (14) maja 1885 r.

Cena Kurjera: **W Warszawie:** podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może. Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Wniebowst. P. i Bonifacego.
Piątek: Zofji z trzema córkami.
Sobota: Jana Nepom. i Ubalda B.
Niedziela: Paschalisa Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 09
Zachód „ „ 7 „ 44
Długość dnia godzin 15 minut 35.
Przybyło „ „ 7 „ 57.

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 27 r.
Zachód „ „ 7 „ 29 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 7
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 4° R

Poniedziałek: Feliksa Kapł. i Eryka M.
Wtorek: Celestyna P. i Iwona W.
Środa: Bernardyna Seneńskiego.
Czwartek: Donata i Wiktora M. M.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Dobiesława, jutro Strzeżysława.

Zgromadzenia: Ogólne doroczne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników drogi żelaznej nadwiślańskiej. (Gmach zarządu—godzina 6 wieczorem.)

Koncerta: Koncert Juljusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 6 wieczorem.)

Teatra: **Teatr Wielki:** dziś siódme przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Śmierć Wallensteina"; jutro ósme przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Powieść zimowa";—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Violetta";—teatr Rozmaitości: dziś „O czem marzą młode panienki" i „Słomiany człowiek"; jutro „Tancerka" i „Pieszczoszek";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Za przykładem" i „Jedynaczki papy Gaudin"; jutro „Wesoła wojna. (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Wystawa rolniczo-przemysłowa.

Praca i starania komitetu wystawy uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem; cały bowiem przemysł wielki kraju naszego, rzemiosła, hodowla inwentarza żywego i gospodarstwa rolne wzorowe biorą udział w wystawie ogólnej, której termin otwarcia nastąpi już w dniu 9-ym czerwca r. b.

O ile wnosić można z liczby wystawców, we wszystkich działach, mających ujawnić dorobek nasz ekonomiczny i postęp w dziedzinie przemysłu, rzemiosł i rolnictwa—wystawa tegoroczna nietylko, że dorówna poprzedniczce swojej z przed 10-iu laty, ale zaćmi ją nawet pod niejednym względem, a szczególniej w działach: przemysłu górniczego, fabryczno-chemicznego i przemysłu tkackiego, który w ostatnich zwłaszcza latach uczynił znakomity postęp i dorównał wyrobom zagranicznym.

Zanim szerszy ogół zapozna się z rezultatami pracy z lat ostatnich, uważamy za stosowne zanotować dzisiaj choćby nawet pobieżnie, w jakim zakresie przedstawi się wystawa i jak reprezentowaną będzie liczebnie w każdej grupie specjalnej.

Według udzielonych nam informacyj, w grupie produktów przemysłu górniczego stanie do konkursu wystawców 14, między którymi ujrzymy zakłady górnicze rządowe suchodniowskie i z Dąbrowy.

Dział ten obejmie wszystkie ciała kopalne, znajdujące się w naszym kraju, w stanie surowym i przerobionym, od węgla kamiennego, żelaza, miedzi, cyny, soli, gipsu, nafty, do siarki — oraz sposoby eksploatacji tychże, graficznie przedstawione.

W grupie machin i przyrządów fabrycznych, zastosowanych do rozmaitych motorów, jak: motorów parowych, taboru kolei żelaznych i t. d. wystawców dwudziestu jeden.

W dziale aparatów dla cukrownictwa, gorzelnictwa, piwowarstwa, młynarstwa i innych gałęzi przemysłu, wystawców 15.

W dziale machin i narzędzi rolniczych, wystawców 10 i w dziale powoźnictwa 8.

W grupie rękodzieł i rzemiosł, a mianowicie w działach: jubilerskim i wyrobów metalowych w zastosowaniu do sztuk pięknych, wystawców 18; w dziale ślusarstwa i wyrobów ze stali i żelaza i t. d. 38; w dziale broni myśliwskiej 2; w dziale stolarskim 20; grzebieniarstwa, fryzjerstwa i t. d. 10; w dziale wyrobów ze skór 12; gotowych ubrań męskich i damskich, fabrykacji bielizny, haftów, koronek, kwiatów i t. d. 18.

W grupie przemysłu fabrycznego tkackiego stanie do konkursu 31 wystawców z Łodzi, Tomaszowa, Ozorkowa, Żyrardowa, Pabianic, Kalisza i innych ognisk przemysłowych w kraju.

Grupa przemysłu chemiczno-fabrycznego przedstawiać się będzie imponująco, w dziale bowiem cukrowniczym i gorzelniczym staje do konkursu 37 wystawców; w dziale garbarstwa 7, papiernictwa 5, w fabrykacji szkła, porcelany i fajansu 8, w dziale fabrykacji mydła, smarów, farb, olei mineralnych i wód mineralnych, suchej destylacji drzewa, nawozów sztucznych i t. d., 35 wystawców.

W działach zaś spożywczych zapisanych jest do konkursu 43 wystawców.

W dziale płodów leśnych 12, budowlanym 33 i ogrodnictwa 5.

W dziale pomocy naukowej bierze udział 48 wystawców, między któremi kilka fabryk produkujących narzędzia fizyczne i chemiczne oraz szkolne i parę zakładów naukowych, wzorowo urządzonych.

W dziale tym reprezentowane również będą: drukarstwo, litografja, sztycharstwo, fotografja, jako też przyrządy gimnastyczne i szermierskie oraz osobna grupa, obejmująca malarstwo, rzeźbiarstwo i rysunki w zastosowaniu do przemysłu i rzemiosł.

Przemysł drobny włościański reprezentować będzie 30 wystawców w osobnym pawilonie.

W dziale wzorowych gospodarstw rolnych wystąpi 15 majątków ziemskich i włościańskich; w dziale zaś rolniczym ogółem około 140 wystawców.

W dziale koni 25 wystawców (120 koni); w dziale bydła rogatego 20, owiec 20, trzody chlewnej 6, psów 10, drobiu 11 i w końcu w dziale gospodarstw nabiałowych 16 wystawców.

Ogółem we wszystkich trzynastu działach stanie do konkursu 650 wystawców, z których 120 wzniesie własne pawilony lub kioski.

Niektóre z pawilonów prywatnych urządzone będą z przepychem, jakiegoby nie powstydziły się i wielkie wystawy światowe.

5)

TANIE TABAKIERKI.

OBRAZEK Z NAJBLIŻSZEJ PRZESZŁOŚCI

przez

autora „Kłopotów starego komendanta."

(Dalszy ciąg.)

Coś mię podleciało, żem zaofiarował swoje usługi, które ciotka z całą skwapliwością przyjąwszy, kazała mi się znów nachylić i w czoło pocałowała. Wróciliśmy tedy do pokoju, rozsiedli się na kanapie, i gdy przyszło do udzielania mi instrukcji owego kupna, pokazało się, że pani Zuzanna znała się na rzeczy lepiej, niż my wszyscy. Oto, mówi mi, pójdziesz synku na tandetę, która się tam a tam znajduje i odszukasz kramarza Wolfisz, który z powierzchowności tak a tak wygląda. Nie zważaj, że inni będą cię zaczepiać, lecz wprost zapytaj Wolfisza, czy nie ma używanego blatu na wierzch kuchni z trzema otworami.

— Jakto ciociu — przerywam — wszak idzie o rurę do pieczenia?...

— Gorączka jesteś, synku — rzecze z uśmiechem — z żydami zawsze tak się postępuje. Zapytasz o blat, on ci też będzie różne pokazywał. Oglądaj, przyganiaj a tymczasem upatruj między rupieciami rury mniej więcej takiej, jak nam potrzeba. Potem targuj się o blachę, narzekaj, że drogo żąda, lecz broń Panie Boże, nic nie mów ile dajesz... no, rozumiesz. Dopiero wychodząc z kramu, spytaj niby przypadkiem o brat-rurę i coby też kosztowała... Oj, oj, nie wiem tylko, mój synku, czy ty potrafisz to wszystko — dodaje, obejmując mię żałosnem spojrzeniem — a jak tego wszystkiego nie zrobisz, żyd cię oszuka i obedrze.

— Sprobuję ciociu, ja już się znam na targach żydowskich i nie dam się tak łatwo...

— To, to, to, bo każden żyd jest oszukaniec i niech tylko zmiarkuje, czego ty naprawdę potrzebujesz, albo że się nie znasz — zedrze. A ja widzisz mój synku, na to nie mam...

Powtórzywszy mi wszystkie te i inne nauki, kiedym żądał, aby mi oznaczyła najwyższą cenę, którą dać mogę, wywijała się babina jak piskorz.

— Targuj się synku, odchodź, ale broń Boże nie oglądaj się i zaraz wracaj. Jeżeli żyd każe cię gonić, trzymaj się przy swojej cenie; jeżeli już przejdziesz bramę, a on nie goni, to wróć i jeszcze urwij z ceny przez niego żądanej.

— No, ale ostatecznie co dać?

— Mój Boże — odpowiada z pewnem zakłopotaniem — czy ja mogę wiedzieć co znajdziesz i co to będzie warte.

Ani mi w głowie nie było iść za radą ciotki. Poszedłem, wybrałem targując się niewiele, a żeby już staruszce zrobić przyjemność, trzecią część dopłaciłem z własnej kieszeni. Niestety, pokazało się, że jednak zostałem oszukanym. Ciotka, obejrzawszy rurę skrupulatnie, znalazła w niej tyle wad, że podług niej i połowy nie była warta tego, co ja powiedziałem, jednakże zwróciła mi pieniądze, ma się rozumieć z taką niechęcią i prawie z wyrzutem, iż z tego naprawdę byłem mocno zawstydzony. W obronie mojej stawały Jadwisia z kucharką, wykazując, że w porównaniu z dawniejszą, rura ta jest znakomicie lepsza, ale zostały ofuknięte z dodaniem, iż są obie lekkomyślnemi i marnotrawcami.

Chcę być sumiennym sprawozdawcą z pierwszej wizyty u ciotki i opiszę dalszy ciąg historji owej rury. Wystawcie sobie czytelnicy, że skąpa owa staruszka ani myślała sprowadzać murarza dla przerobienia kuchni, lecz sama zabrała się do tej pracy.

— Ciociu — rzeknę zdziwiony — czy to ciocia potrafi?

— Święci garnków nie lepią, mój synku, wiele ten czyni, co musi... Dominika, przynieśno gliny... A gdzie tu szukać murarza, no, czegóż patrzysz na mnie jak sowa, glina koło śmietnika w kąciku... Każden murarz to z powołania już pijak zawołany i bezbożnik — mówi zakrywając się podartym fartuchem. — Żaden majster tak przy robocie nie klnie jak murarz... Jadwisiu, ty mi pomożesz, prawda?... A zaraz kazałby sobie dać najmniej dwa złote, a zkądże ja tych złotówek będę dobierała i jeszcze wódki trzy razy i pomocnika; a tak my we trzy zrobimy... Myślisz, że to co mądrego? Ot, wysunąć starą blachę, a nową na to miejsce wsunąć, gliną oblepić i koniec...

Myślałem, że stara żartuje, ale widzę, że naprawdę bierze się do rujnowania kuchni i każe Jadwisi, która snać do takich operacyj przyzwyczajona, odbierać zdejmowaną cegłę i delikatnie składać na podłodze...

— Możebym i ja co pomógł — odzywam się trochę zażenowany.

— Ty taki pan, gdzieżby... Twój ojciec, to co innego. On nieproszony zarazby się wziął do roboty, bo to człowiek do wszystkiego zdatny. Musiałeś słyszeć nieraz jego opowiadania, że kiedy był w wojsku, co on to wycierpiał przy oblężeniu fortecy. Tak, tak, mój synku, inni to byli ludzie dawniej, nie tacy panowie, jak wy.

— Niech ciocia pozwoli — rzeknę — ja sprobuję...

— Daj pokój... idź, ty panicz, powalasz ręce...

— Ale proszę...

Spojrzała na mnie z pewną litością, a potem, niby zmuszona natręctwem, odstąpiła na bok...

— Czekajże synku, trzeba się czem zasłonić. Idź zdejm katankę...

— Alež przy paniach...

— Gdzież tu są panie?... Ja, ciotka; Dominika, sługa; a Jadwisia, dziecko... zdejm, bo szkoda ojca...

(Dalszy ciąg nastąpi).

W końcu dodać należy, że plac Ujazdowski urządzony będzie zupełnie i uporządkowany z dniem 30 maja.

H. Wr.

WZIĘŁY MI LATA...

Wzięły mi lata—pajęcze
Tkanki młodzieńczych zachwytów,
Czarowne blaski i tęcze,
W przezroczem morzu błękitów
Dziś ciemniej słonko jaśnieje,
Złocąc minionych snów czarę,
Wzięły mi lata nadzieję
I wiarę.

Przebrzmiały cudne piosenki,
Co drżały w piersi przed laty.
Urocze wiosny sukienki
Straciły drzewa i kwiaty.
Cichną ptaszęcych łkań echa
I blednie obszar niebieski.
Świat się znękany uśmiecha
Przez łezki.

Hymn piersi młodej radosny
Zmieniła piosnka tęsknoty.
Wzięły mi lata czar wiosny
I dni majowych sen złoty.
Ach, wzięły piersi mej biednej
Nawet pamiątki przeszłości,
Wzięły mi wszystko, prócz jednej
Miłości.

I znowu niebios sklepienia
Stubarwna tęcza obleka
I wiosna budzi z uśpienia
Zbolałe serce człowieka.
Cichnie duchowa zawieja,
Znów się powtórzy baśń stara:
Z miłością wróci nadzieja
I wiara.

Or—ut.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Warsz. dniewn.* dowiaduje się, że p. minister oświecenia zażądał od warszawskiego okręgu naukowego przedstawienia sobie projektu, w jaki sposób programy i rozkłady nauk siedmioklasowych gimnazjów żeńskich, istniejących w wewnętrznych okręgach naukowych, mogłyby być wprowadzone w takichże gimnazjach warszawskiego okręgu i z jakich funduszów mogłyby być utrzymywane siódme klasy. Wskutek tego polecenia naczelnicy dyrekcyj naukowych wygotowali już odpowiednie przedstawienia i jak donosi *Warsz. dniewn.*, siódme klasy zostaną od r. 1885/6 otworzone w jedenastu gimnazjach żeńskich warszawskiego okręgu naukowego, za wyłączeniem 1-go i 3-go gimnazjów warszawskich, gdzie siódme klasy już istnieją.

= Pociągi osobowe kolei bydgoskiej, a mianowicie wychodzący z Warszawy o godzinie 5-tej po południu i przychodzący do Warszawy o godzinie 9¼ zrana, zatrzymują się od dnia wczorajszego na przystanku Jaktorów.

= Do komisji wyznaczonej w celu obmyślenia ściślejszej kontroli nad sługami, zaproszeni zostali obywatele tutejsi pp. Aleksander Makowiecki i Józef Świeszewski, a ze strony władzy miejskiej starszy ławnik p. Kaun.

= Dla ułatwienia komunikacji z cmentarzem bródnowskim, staraniem i kosztem zarządu miejskiego zbudowaną została w roku przeszłym droga prowadząca od Nowej Pragi przez linję kolei obwodowej i grunta orne. Droga była należycie wybrukowaną z urządzeniem po obu bokach kanałów i wysadzoną w dwa rzędy drzewami. Znaczny jednak, na ten cel poniesiony wydatek, nie przyniósł spodziewanego rezultatu, gdyż z powodu braku dozoru droga została w znacznej części zasypana piaskami z sąsiednich gór. Kanały się zanieczyściły a drzewka poschły lub zostały poniszczone. Dla utrzymania nadal tej drogi w porządku, zarząd miejski utworzył od roku przyszłego w etacie swoim osobną posadę dróżnika, w bieżącym zaś wyznaczył tymczasowego do nadzoru drogi stróża.

= Władza wyższa udzieliła pozwolenie na nabycie w tutejszej fabryce machin Ortweina, Markowskiego i Karasińskiego, lokomobili parowej o sile 30-tu koni, za sumę rs. 6,100, do robót wodociągowych.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 26-go kwietnia do dnia 3-go maja r. b. włącznie, wydała 140 nowych książeczek (więcej o 17 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 688 wnioskach złożono rs. 16,037 kop. 85 (więcej o rs. 895 kop. 16 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 284 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 80 kop. 67½, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 15,095 kop. 55½ (mniej o rs. 3,373 kop. 34 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 109 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,414 posiada kapitał rs. 1,540,599 kop. 35½ (więcej o rs. 942 kop. 29½ aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= Tutejszy magistrat ogłasza na dzień 3-ci czerwca licytację na wykonanie robót asfaltowych przy budowie bruków i chodników asfaltowych w Warszawie w ciągu lat czterech, t. j. od r. 1886—89-go włącznie. Roboty te oszacowano na sumę około 40,000 rs.

= W szpitalu dziecięcym fundacji Bersonów i Baumanów leczyło się w marcu 49 dzieci, a mianowicie 26 chłopców i 23 dziewcząt. Z tych wyszło 31, zmarło 3, a pozostało na kwiecień 15. W ambulatorjum dla chorych przychodnich udzielono bezpłatnych porad lekarskich dzieciom żydowskim 555, chrześcijańskim 235, razem 790.

= Z dniem wczorajszym upłynął ostateczny termin wnoszenia składki od ubezpieczenia zabudowań w Warszawie i na Pradze za r. b. Do zalegających w opłacie składki, stosowane będą środki egzekucyjne, a oprócz tego tytułem kary ściągany będzie 1% za każdy miesiąc opóźnienia.

= Na sesji zgromadzenia felczerów, odbytej 4-go maja, wybrani zostali p. Grzegorz Goralski na starszego i p. Kazimierz Przybylski na podstarszego tegoż zgromadzenia.

= Henryk Sienkiewicz przybywa w dniu dzisiejszym do Warszawy z Meranu, gdzie od dwóch miesięcy stale gościł.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj trupa meiningeńska po raz ostatni przedstawia „Śmierć Wallensteina".

Jutro obaczymy jedno z najwdzięczniejszych przedstawień teatru meiningeńskiego a mianowicie pełną uroku fantazję Szekspira „Powieść zimowa".

* W niedzielę artyści meiningeńscy przedstawią całą trylogję „Wallensteina". a mianowicie pierwsze dwie części w południe a ostatnią wieczorem.

* Jan Królikowski czuje się mocno cierpiącym.

Znakomity artysta, nie ukazujący się na scenie już przeszło od miesiąca, pragnął wyjechać do Karlsbadu z chwilą rozpoczęcia tamże sezonu kuracyjnego.

Lekarze wszakże oparli się temu i pozostawiają tu artystę na rekonwalescencji do połowy czerwca.

Osierocony przez ubytek Królikowskiego liczny repertuar, zeszedł też zupełnie z afisza teatru Rozmaitości.

Według zdania lekarzy, Królikowski zaledwie w jesieni będzie mógł na nowo swoją pracę na scenie rozpocząć.

* Panna Józefa Szlezygierówna występuje w sobotę w partji Adiny w „Napoju miłosnym."

* P. Bolesław Ładnowski rozpoczął we Lwowie szereg gościnnych występów rolą „Otella".

Publiczność miejscowa przyjęła artystę bardzo życzliwie.

* Pp. Zygmunt Noskowski i Danysz przygotowują dwa koncerty na korzyść budowy pomnika dla Stanisława Moniuszki.

Obadwa one odbędą się w drugiej połowie czerwca r. b.

= Z wystawy obrazów.

Obraz Girona „Dwie siostry", który, mówiąc nawiasem, nie zrobił na warszawskiej publiczności spodziewanego wrażenia, został odesłany do Paryża.

Natomiast w niedzielę lub poniedziałek na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybędą dwa wielkie płótna: Brożika „Kolumb" oraz Wertheimera „Antoniusz i Kleopatra".

Zapowiadany „Chrystus przed Piłatem" Munkaczego przybędzie nie wcześniej, jak z początkiem jesieni r. b.

= Po raz pierwszy.

W tegorocznej wystawie rolniczo-przemysłowej, jak się dowiadujemy, przyjmą także udział zarządy tutejszych dróg żelaznych.

Będzie to, o ile wiemy, pierwsze ich wystąpienie na tem polu.

Na ten raz wystawią one okazy niektórych drzew i krzewów używanych do zadrzewiania linij dróg żelaznych, celem zabezpieczenia ich od zawiei śnieżnych i zasypywania piaskiem lotnym.

Wystawione również będą narzędzia i przyrządy

„Zimowa powieść"

Szekspira.

Po „Juljuszu Cezarze" i trylogji „Wallensteina" mamy jutro ujrzeć na scenie teatru Wielkiego pięcioaktowy utwór mistrza Szekspira, słynną „Powieść zimową" (*The Winters Tale*).

Rzecz to z niejednego względu budząca niemałe zajęcie: raz, że rzadko bardzo dano nam oglądać na scenie komedje szekspirowskie, znane szerszej publiczności naszej przeważnie z pobieżnego, jednorazowego odczytania lub z tytułu tylko; powtóre, że z utworem takim ma właśnie zmierzyć się znakomita trupa meiningeńska; po trzecie wreszcie, że na treść „Powieści zimowej" wpłynąć jakoby miało echo wydarzeń zaszłych w Polsce pod koniec XIV wieku.

Czy Szekspir, umieszczając w kilku utworach swoich wzmianki o Polsce i polakach, złożył przez to dowód znajomości dziejów naszych i kraju?—pozostaje pytaniem nierozstrzygniętem. Że atoli przy tworzeniu „Powieści zimowej" musiał mieć przed oczami bądź opowieści rycerzów angielskich, którzy w latach 1390—92 uczestniczyli w walkach zakonu krzyżackiego z Litwą, bądź głośną przy schyłku XVI-go wieku powieść Greene'a na podobnym co w mowie będąca komedja opartą temacie, że wreszcie dzieje fikcyjnego monarchy sycylijskiego Leontesa wysnuł z rzeczywistego epizodu życia księcia mazowieckiego Ziemowita—o tem mówią chętnie i stanowczo jego komentatorowie.

Ów książe mazowiecki, Ziemowit III-ci, pojął w r. 1370-ym za żonę słynną z piękności córkę księcia na Ziębnicy. Księżnę rychło po ślubie oczerniono w oczach zakochanego małżonka, oskarżając ją o wiarołomstwo, i—Ziemowit w napadzie zazdrości kazał ją uwięzić. Tam, w więzieniu, nieszczęśliwa małżonka powiła syna, którego biedna jakaś kobieta w okolicach Rawy wychowywała przez trzy lata, aż póki go wreszcie bratowa księżnej ukradkiem do siebie nie zabrała... Po latach kilku Ziemowit dowiedział się o istnieniu syna, przyznał go za swe dziecko i przeznaczył do stanu duchownego. Synem owym był Henryk, biskup płocki, który w negocjacjach dyplomatycznych między zakonem krzyżackim, Jagiełłą i Witoldem, wybitną następnie odegrał rolę.

Spójrzmy teraz, jak wierne niemal odbicie znalazł ów epizod wypadków dziejowych w pomyśle Szekspira.

Komedja „Powieść zimowa" wystawiona na scenie po raz pierwszy w roku 1611 ym, to jest na lat pięć przed śmiercią autora, przenosi akcję do... Sycylji i Czech.

Jesteśmy na dworze króla sycylijskiego Leontesa, ożenionego z piękną Hermijoną, do którego w odwiedziny przybył serdeczny jego przyjaciel, król czeski Poliksenes.

Gość bawi długo, dłużej nawet niż etykieta dworska pozwala i odwdzięczając się za wspaniałe przyjęcie, wielką okazuje serdeczność dla Leontesa i—jego żony. Gospodarz domu zaczyna podejrzywać gościa o tajemny stosunek miłosny z Hermjoną, zapala się unosi i w przystępie zazdrości nakazuje dworzaninowi swojemu, Kamillowi, otruć króla czeskiego.

Kamillo udaje, że rozkazowi poddał się w pokorze, atoli śpieszy ostrzedz Poliksenesa o niebezpieczeństwie i namawia go do ucieczki.

Poliksenes, zabrawszy z sobą Kamilla, uchodzi z niegościnnego mocarstwa zazdrosnego męża.

Akt drugi.

W chwili, gdy królowa Hermjona zabawia się z synkiem swoim, nad wiek mądrym Manciljuszem, wpada król Leontes, rozwścieczony ucieczką Poliksenesa i rozkazuje służbie zawlec królowę do więzienia.

Dworzanie błagają o łaskę; król jest niewzruszony.

W więzieniu, dokąd wprowadza nas odsłona nowa, Hermjona wydaje na świat... córkę.

Wierna towarzyszka nieszczęśliwej królowej, Paulina, chce widokiem nowonarodzonego dziecięcia skruszyć serce zagniewanego pana i niesie je do królewskiego pałacu.

Tam (nowa odsłona) Leontes przyjmuje złożone mu do stóp dziecię złorzeczeniami i groźbą. Woła Antygona, dworzanina, męża Pauliny, i rozkazuje mu:

Unieś z Sycylji to dziecię nie moje,
Na jaką pustą i odległą ziemię
I tam je zostaw bez żadnej litości!

używane w szkółkach leśnych kolejowych, tudzież do sadzenia drzewek.

Systematyczne zadrzewianie linji kolejowej, rozpoczęły, o ile nam wiadomo, dopiero przed dwoma laty drogi terespolska i nadwiślańska, które też zaprodukują dwuletnie płonki i krzewy własnej hodowli.

— Jarmark wełniany.

Na placu przed składami Banku polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej, czynią się już przygotowania do jarmarku wełnianego.

Jarmark, jak wiadomo, rozpocznie się dnia 15-go czerwca i trwać ma dni cztery.

— Sezon kuracyjny.

Prócz instytutu wód mineralnych w ogrodach Saskim i Krasińskim, otwierających niebawem sezon kuracyjny, rozpocznie go także w tych dniach instytut p. Ziemińskiego.

Wydawanie wód rozpocznie się tam również od jutra.

— Z tattersalu.

Na odbytą w dniu wczorajszym licytację koni zapisano ich i dostawiono, tak z samej Warszawy, jakoteż i z rozmaitych okolic kraju, 43 sztuk.

Jeszcze w przededniu licytacji z tej liczby sprzedano z wolnej ręki jedenaście koni.

Drogą licytacji znalazło nabywców 14 sztuk, a po ukończeniu przetargu sześć jeszcze zostało nabytych z wolnej ręki.

Razem więc wyprzedano dotąd 21 koni za sumę rs. 4,257.

Pozostałe sprzedawane będą jeszcze przez dzień dzisiejszy.

W liczbie sprzedanych były konie pp. Jakubowskiego, Karnkowskiego z Leszna oraz pochodzące ze znanej stadniny pani Kuczyńskiej.

— Jeszcze majówka artystyczna.

Oprócz malarzy i muzyków, w majówce artystycznej przyjmie udział znaczna liczba wioślarzy.

Wykonają oni na stawie tak zwanej belwederskiej promenady, korowód przy oświetleniu elektrycznem.

Dla postronnej publiczności w dniu majówki miejscowość ta będzie zamkniętą.

— Wycieczka.

W dniu wczorajszym towarzystwo złożone z ośmiu dam i dziesięciu panów wybrało się na wycieczkę konną do wsi Rożkowice położonej o 10 mil od Warszawy przy szosie radomskiej.

Wyjazd nastąpił o godzinie 6 ej rano.

Sportsmeni zamierzyli tylko odbyć jeden parogodzinny popas.

Ciekawa rzecz, jak też damy zniosą niewygody dość dalekiej podróży wierzchem?

Jutro całe towarzystwo ma być z powrotem, również konno.

— Nauka i życie.

Pan ***, młody człowiek, w roku zeszłym chlubnie ukończył politechnikę w jednym z instytutów zagranicznych, poczem powrócił do Warszawy, celem wyszukania odpowiedniej dla siebie posady.

Nie mając stosunków, młodzieniec napróżno kołatał do rozmaitych fabrykantów.

Skromne zapasy pieniężne zmniejszały się z każdą chwilą, dalekie zaś obietnice nie mogły zastąpić obiadu.

Młody człowiek zmuszony tedy był przyjąć stanowisko robotnika, a raczej wyrobnika, ponieważ zajęcie nie wymagało specjalnego przygotowania...

Po kilkomiesięcznej takiej utrudzającej pracy, połączonej z więcej jak skromnym zarobkiem, technikowi przyobiecano nareszcie posadę na jednej z tutejszych kolei żelaznych, stosowną do jego wykształcenia i fachu.

Tą drogą dopiero młody człowiek dojdzie do stanowiska technika, do którego przygotowywał się latami pracy.

— Jeszcze Gustaw Haase.

Nieszczęśliwy akrobata, o którego losie tyle razy pisaliśmy, padł ofiarą nieporozumienia, tym razem przecież tylko reporterskiego.

Nie opuścił on dotąd Warszawy, nie znalazł dotychczas zatrudnienia i musi ciągle jeszcze walczyć z trudnością uregulowania swego bytu.

Prawdziwie nieszczęśliwa gwiazda tego człowieka!

— Szczególne zdarzenie.

W tych dniach, we wsi Mroków pod Warszawą, zdarzył się wypadek, który ze względu na szczególny zbieg towarzyszących okoliczności, możnaby uważać za cudowny.

Żona miejscowego ekonoma, Ewa Falęcka, chorująca na zapalenie płuc, miała się w zeszły poniedziałek tak źle, iż zażądała księdza oraz prosiła męża, aby koniecznie wysłał konie do Warszawy dla przywiezienia syna, 14-letniego chłopca, który jest uczniem cukierniczym.

Falęcki życzeniu żony natychmiast uczynił zadość.

Tymczasem chora po przyjęciu ostatnich Sakramentów miała się coraz gorzej i rodzina z trwogą oczekiwała bliskiego zgonu, smucąc się, że syn niezdąży odebrać błogosławieństwa konającej matki.

— Bądźcie spokojni...—szeptała umierająca—Wicuś przyjedzie, z pewnością nie umrę, dopóki go nie uściskam po raz ostatni.

Rzeczywiście Wicuś przyjechał, ale... w pół godziny po nastąpionej śmierci.

Rozpacz chłopca była straszną i prawie siłą oderwano go od zimnych zwłok.

Nieboszczkę tegoż dnia wieczorem ułożono w trumnie i według przyjętego zwyczaju, dwie babki kościelne miały czuwać przy zwłokach.

Domownicy udali się na spoczynek, który około godziny 3-ej nad ranem został przerwany alarmującą wiadomością:

— Nieboszczka ożyła i podniosła się z trumny...

Naturalnie, że wszyscy pośpieszyli do Falęckiej, która z całą przytomnością opowiedziała, że spała snem letargicznym i niemając władzy dać znaku życia, lękała się być żywcem pochowaną.

— Miałam przeczucie, że nie umrę, nie uściskawszy syna — rzekła, zwracając się do Wincentego — i Bóg prośby mojej wysłuchał.

Przeniesiono Falęcką do łóżka i przedsięwzięto energiczne środki ratunku.

Zanim jednak przyjechał wezwany lekarz, chora w cztery godziny od obudzenia się, znów zaczęła konać i teraz naprawdę umarła.

Według zdania lekarza, śmierć była tym razem oczywistą, ze względu jednak na poprzedni letarg postanowiono trzymać zwłoki, dopóki niepokażą się wyraźne ślady rozkładu.

Wypadek powyższy w całej wiosce wywarł ogromne wrażenie.

— Żebrak w... masce.

Po ulicach żebrze człowiek przybrany w zwykłą karnawałową maskę...

Przechodnie sądzą, iż mają przed sobą obłąkanego, i bojaźliwie go omijają.

Przewodnik wytłumaczył nam wszakże, iż oryginalne przebranie, spowodowane zostało okropnem kalectwem...

Jest to więc rzeczywisty nędzarz, pozbawiony wszelkiego sposobu zarobkowania...

— Zagadkowy wypadek.

Jeszcze w lipcu r. z., niejaki B. R. oficjalista kolejowy, zamieszkały przy rodzicach na Pradze, zniknął bez wieści.

Zniknięcie to nastąpiło na kilka dni przed ślubem R.

Wszelkie poszukiwania zaginionego okazały się daremnemi.

Stwierdzono tylko, że wziął pasport do Cesarstwa, musiał więc wcześniej ułożyć plan wyjazdu, nikomu jednak o tem nie wspominał.

Napróżno rodzice R. jak i narzeczona, gubili się w domysłach, jaki powód mógł skłonić młodzieńca do tajemniczego opuszczenia Warszawy.

Wysłane na żądanie ojca listy gończe za synem, nie odniosły żadnego rezultatu.

Młody człowiek przepadł bez wieści.

Dopiero w dniu onegdajszym R. otrzymał urzędowe zawiadomienie, że jego syn w dniu 20-ym z. m. powiesił się w lesie, należącym do wsi Parzewo w pow. kowelskim, gub. wołyńskiej.

Osobistość denata stwierdzono z papierów legitymacyjnych, jakie przy zwłokach znaleziono.

Zresztą żadnej innej wiadomości R. nie otrzymał.

Tak więc zniknięcie i nastąpione w rok później samobójstwo, nie przestają być zagadką—którą będzie trudno rozwiązać.

— Wypadek kolejowy.

W dniu wczorajszym na stacji drogi żelaznej terespolskiej Międzyrzec, pociąg towarowy, skutkiem oberwania się stopnia u jednego z wagonów, właśnie w chwili przejazdu przez weksel i przesunięcia zwrotnicy, wszedł na niewłaściwą linję.

Usiłowania maszynisty, który dostrzegłszy co zaszło, starał się zahamować pociąg, zapobiegły groźniejszemu może wypadkowi, nie zdołały jednak zapobiedz wykolejeniu się kilkunastu wagonów, które połamawszy podkłady, głęboko zaryły się w ziemię.

Zwrotniczy uderzony w nogę, uległ silnej kontuzji; lżejsze uszkodzenie poniósł smarownik.

— Sprzeniewierzenie.

W tych dniach p. W., właściciel kamienicy zamieszkały na wsi, przybył do Warszawy dla obrachunku z rządcą swoim J. W., który w nieobecności

---

Akt trzeci rozgrywa się przed trybunałem najwyższym króla Leontesa.

Oskarżona o wiarołomstwo królowa nie przyznaje się do żadnej winy i prosi o zasiągnięcie opinji u delfickiej wyroczni.

Staje się zadość jej żądaniu i posłowie przynoszą niebawem wyrok wyroczni: „Hermjona jest czystą. Poliksenes niewinnym. Kamillo wiernym poddanym. Leontes tyranem zazdrosnym. Jego dziecię prawowicie poczęte, a król żyć będzie bez dziedzica, jeśli nie znajdzie córki, którą stracił".

Leontes woła, iż wyrok jest fałszywy. Uderza piorun. Królowi przynoszą wieść, że synek jego żyć przestał. Hermjona pada zemdlona; uprowadzają ją.

Król przychodzi do opamiętania w chwili, kiedy Paulina wracająca od królowej donosi mu, że biedna żona i matka skonała.

Tymczasem (nowa odsłona) okręt, na którym Antigonas wiózł nowonarodzoną córeczkę króla, wyrzucony został na wybrzeża ziemi czeskiej. Poseł Leontesa porzuca na piasek dziecko i chce wracać do okrętu, ale wtem wypada ścigany przez myśliwych niedźwiedź... Antigonas zmyka przed nim.

Porzucone na pustym brzegu morza dziecko, znajdują dwaj pastusi i biorą je ze sobą.

Akt czwarty poprzedza prolog, wypowiedziany przez alegoryczną postać Czasu.

Oznajmia on, iż upłynęło od tych wypadków lat szesnaście.

Jesteśmy w Czechach. Córka króla Leontesa, wychowana litościwie w domu pasterzy, wyrosła na piękną dziewoję, w której zakochał się syn króla Poliksenesa, Florizel. Srodze tem zaniepokojony ojciec (słyszane rzeczy, by się królewicz żenił z jakąś tam pasterką!) zwierza się ze swych zmartwień wiernemu Kamillowi (temu, który mu na dworze sycylijskim życie uratował).

Król i wierny sługa postanawiają złapać na gorącym uczynku zakochaną parę i w tym celu idą się przebrać.

Rozpoczyna się przed domem pasterzów zabawa, w której biorą udział pasterze i pasterki, wieśniacy, handlarze wędrowni, nawet włóczęgi (Autolikus) i t. p. Wśród nich Florizel, którego pochodzenia królewskiego nikt się nie domyśla, i Perdita, owa znaleziona na morskiem wybrzeżu córka króla sycylijskiego.

W chwili, gdy młoda para ma się zaręczyć, veto swoje kładzie przebrany król czeski, dając się poznać synowi. Florizel odchodzi, Perdita rozpacza—poczciwy Kamillo postanawia wziąć w opiekę kochanków i załatwić pomyślnie całą sprawę.

Akt piąty rozgrywa się na dworze króla Leontesa.

Udali się tam we czworo Kamillo, Florizel, Perdita i stary pasterz, który jej życie uratował.

Następuje wyjaśnienie. Król poznaje swoją córkę i nie posiada się z radości—truje go tylko myśl, że matka jej, nieszczęśliwa Hermjona, chwili tej nie dożyła.

I oto donoszą mu, że pewien słynny snycerz włoski wykonał statuę jak dwie krople wody podobną do nieboszczki królowej Hermjony. Paulina kazawszy posąg ustawić w swoim ogrodzie, prowadzi doń króla. (Nowa odsłona).

Leontes zachwycony jest arcydziełem. Na dany znak odzywa się muzyka, Hermjona (gdyż ona sama była tym posągiem) zstępuje z piedestału i pada w objęcia małżonka.

Florizel i Perdita klękają przed rodzicami, prosząc o błogosławieństwo...

Taką jest w najkrótszym zarysie treść szekspirowskiego utworu, którego krytyka już nie do nas należy.

Przypomniawszy tylko powyższe szczegóły jutrzejszym widzom, zwracamy zwłaszcza ich uwagę na sposób, w jaki meiningeńczycy odtworzą nam fikcyjną Sycylję i „przylegające do morza" Czechy Szekspira.

Baśni, jaką też jest „Powieść zimowa", nie należy odnosić do żadnego wieku, to też trupa meiningeńska przyjęła pod względem dekoracyj i kostjumów za podstawę włoski renesans.

W przedstawieniu przyjmie udział cały personel teatru księcia Jerzego oraz około stu statystów.

Najznakomiciej i najwspanialej ma być inscenowanym obraz sądu w trzecim akcie.

W każdym razie otwiera się tu szerokie pole do popisu dla tak wytrawnych znawców wszystkich komentarzów i studjów nad dziełami klasycznemi. (*)

(*) Przekład polski „Zimowej powieści" w osobnej odbitce nabyć można u Gebethnera i Wolffa. Wydanie krakowskie 1871 r., przedruk z „Przeglądu polskiego".

właściciela, ciesząc się jego zaufaniem, odbierał komorne.

Można sobie wyobrazić przerażenie p. W., gdy się dowiedział, że rządca przed tygodniem wyjechał za granicę.

Pobrał on komorne za bieżący kwartał w sumie 2,480 rs., a nadto powypuszczał lokale od 1-go lipca za niższą cenę, otrzymując znaczne zadatki, które wyniosły około 1,000 rs.

Ponieważ J. W. posiadał notarjalną plenipotencję, przeto właściciel wszystkie kontrakty z jego podpisem musi akceptować.

Należy dodać, że J. W. pełnił obowiązki rządcy już od pięciu lat i przed rokiem p. W. zwrócił mu nawet kaucję, wynoszącą 1,000 rs.

Zbieg był jednocześnie pracownikiem w jednem z biur tutejszych, gdzie także zarwał pryncypała na 500 rs.

Zostawił on żonę i pięcioro dzieci w zupełnej nędzy.

Za nikczemnikiem wysłano listy gończe, w ciągu jednak tygodnia, mógł on daleko zajechać.

= Kradzieże.

Przy ulicy Twardej pod nrem 18-ym z zamkniętej piwnicy należącej do Markusa M. za pomocą wyłamania zamków skradziono 70 butelek wina, wartości rs. 150; przy ulicy Okopowej pod nrem 22-im z mieszkania p. M. J., skradziono garderobę i różne drobiazgi na sumę rs. 120.

Oprócz tego spełniono pięć pomniejszych kradzieży na ogólną sumę rs. 280.

= Grabież.

Nocy wczorajszej na Starem Mieście, Jankiel L. został napadnięty przez dwóch ludzi, którzy z groźnemi minami zażądali pieniędzy.

Przezorny L. nieśmiał stawiać oporu i oddał rabusiom woreczek z kilkudziesięciu rublami.

Kiedy łotry z łupem odeszli, L. począł wołać o pomoc.

Puszczono się w pogoń za rabusiami i obu ujęto.

= Herod baba.

Zamieszkała przy ulicy Złotej, żona robotnika fabrycznego Marjanna N., posprzeczawszy się z mężem, rzuciła temuż w twarz garnek z ukropem.

Nieszczęśliwy człowiek został strasznie poparzony na twarzy, która przedstawia jedną ranę.

= Bójka.

Wyrobnik Grzegorz S., posprzeczawszy się z Augustem M., wszczął następnie bójkę, w której uderzony tępem narzędziem w bok, ma przełamane żebro, przeciwnik zaś utracił dwa zęby.

S. odesłany został do szpitala.

= Krwawe zajście.

Nocy wczorajszej mieszkańcy domu nr 31 na Nowolipkach zostali przebudzeni głośnemi krzykami człowieka wzywającego ratunku.

Jak się okazało, był to Jakób B., który wybiegłszy na podwórze, uciekał przed Szczepanem Ch., goniącym za nim z nożem w ręku.

Zanim zdążono przeszkodzić morderczemu zamachowi, B. został dwukrotnie ugodzony nożem w szyję i lewy bok.

Rany są ciężkie.

Zajście to było następstwem poprzedniej kłótni i bójki, jaką B. z Ch. stoczyli.

= Pożar.

Nocy wczorajszej pod nrem 10-ym na Smolnej, w fabryce pudełek papierowych wynikł pożar.

Mieszkańcy, bez wzywania straży ogniowej, pożar stłumili. Spaliło się około 2000 pudełek.

= **Wypadki.** Za rogatkami jerozolimskiemi rozbiegał się koń, z którego spadł Marcin C. i uległ ciężkiemu zranieniu głowy.—Przejechany wozem frachtowym Icek G., poniósł tak ciężkie obrażenia, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

= Wizyta pasterska.

JE. ks. Bereśniewicz, biskup djecezji kaliskiej, wyjeżdża w tych dniach dla zwiedzenia djecezji.

Pasterz zamierzył zwiedzić powiaty częstochowski i noworadomski.

= Z fabryki.

Korespondent nasz z gostyńskiego donosi, że w fabrycc cukru w Duninowie wprowadzono już w wykonanie nowe przepisy, dotyczące pracy nieletnich.

Na mocy tych przepisów wydalono z fabryki nieletnich, których wiek niedozwala zatrudniać pracą fabryczną.

Szkoda, że przepis ten nie został wprowadzony o kilka miesięcy wcześniej, tj. w porze rozpoczęcia nauk szkolnych, dzieci bowiem mogłyby czas ten poświęcić nauce, tak zaś, nie pracują wprawdzie w fabryce, ale spędzają go bezczynnie bez pożytku zarówno dla siebie jak i dla niezamożnych rodziców, którym praca ich przynosiła dawniej pewną pomoc materjalną.

= Obłąkana.

Na stacji Biała, drogi żelaznej terespolskiej, młoda osoba, przyzwoicie ubrana a zdradzająca w wysokim stopniu rozwiniętą chorobę umysłową, niepokoi oczekujących na pociąg pasażerów domaganiem się datku na podróż do Warszawy.

Odmawiających jej dania pieniędzy, lży i łaje i wpada niekiedy w taki stan rozdrażnienia, że tłucze co jej pod rękę podpadnie, a w chwili nadejścia i odejścia pociągów, służba stacyjna niemało ma kłopotu, aby ustrzedz nieszczęśliwą od jakiego wypadku.

Przyczyną obłędu jest podobno zawód w miłości.

Należałoby nad tą biedaczką rozciągnąć baczniejszą opiekę, dla zapobieżenia nieszczęściu, a także dla oszczędzenia pasażerom przykrości, na jakie z jej strony bywają narażeni.

= Zbrodnia.

W osadzie Żyrardów, w nocy na 6-ty b. m. spełnioną została zbrodnia żonobójstwa.

Dopuścił się jej miejscowy mieszkaniec Leon Jarczewski, który z niewiadomego powodu, podczas snu swojej żony Katarzyny, przebił ją nożem, a sam po spełnieniu tej zbrodni zbiegł i dotąd znaleziony nie został.

Nieszczęśliwa kobieta, pomimo pomocy udzielonej jej przez lekarza z pobliskiego miasteczka Wiskitki, w kilka godzin wyzionęła ducha.

Charakterystycznym jest fakt, że przestępca przed spełnieniem zbrodni, powylewał wszystką wodę, jaka była w domu, tak, że w pierwszej chwili nie było czem obmyć rany.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Mączystość kartofli.

Zależy, jak wiadomo, po części od gatunku samych kartofli, po części od rodzaju gleby, a także i od warunków atmosferycznych, towarzyszących szczególnie początkowemu ich wzrostowi. To jednak jeszcze nie wszystko; sposób bowiem przyprawy gra tu także niepoślednią rolę. Bądźcobądź, jakiekolwiek są gusta pod względem kartofli, większość konsumentów przekłada ziemniaki mączyste, połyskujące. Szczególnie zaś kartofle w „mundurach" tracą całą swą apetyczność, jeśli po ugotowaniu skórka na nich nie pęka, a obrane okazują się żółtemi, łojowatemi, wodnistemi. Czy te same kartofle podane jutro mogą zyskać na mączystości? Bezwątpienia—należy je tylko przygotować w nieco odmienny sposób, gdyż mączystość kartofli, oprócz warunków wspomnianych powyżej, zależy także bardzo wiele i od samego ich gotowania. Otóż kartofle, z natury wodniste, należy wrzucać do garnka dopiero wtedy, gdy woda jest w pełnem wrzeniu. Jakkolwiek ta zmiana w gotowaniu zdaje się tak małoznaczną, otrzymany jednak rezultat daje się zauważyć i okiem i podniebieniem.

≌ W dniu 5 maja r. b., o godzinie 7-ej wieczór, w kościele pp. Wizytek, pobłogosławiony został przez Jks. Niewiarowskiego, w asystencji Jks. Łubieńskiego, związek małżeński pomiędzy panną Laurą **Maykowską**, córką Edwarda i Heleny z Grabowskich, a panem Aleksandrem **Karwowskim**.

NEKROLOGJA.

† Jutro, to jest we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci zgasłej w życia wiośnie ś. p. Jadwisi **Dąbrowskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy, w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo, na które niepocieszeni rodzice i rodzeństwo zapraszają uprzejmie krewnych i przyjaciół. —1738—

† W przyszły piątek, to jest dnia 15-go maja r. b., jako w dniu imienin ś. p. Zofji z Jugmanów **Szczerbińskiej**, w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych i życzliwych. —1754—

† W dniu 15-m maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Hafnerów **Boenisch**, odbędzie się w górnym kościele W W. Świętych na Grzybowie nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1755—

† W sobotę, to jest dnia 16-go maja, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Emilji **Eisbrenner** née **Duvoisin**, odbędzie się msza święta, o godzinie **7-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na którą pozostały mąż z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1751—

† W dniu 16-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Jana Nepomucena **Łaźniewskiego**, na które pozostały brat zaprasza familję i życzliwych.—1676

† W piątek, t. j. dnia 15-go maja r. b., za spokój duszy ś. p. hrabiny Elżbiety **Krasińskie**, jako w rocznicę jej zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **11-ej** zrana. —1756—

† W ciężkim smutku i to osładza poniekąd nieszczęście, kiedy się znajdzie przyjaciół z sercem, którzy takowe podzielają. Doznawszy tego przy odprowadzeniu zwłok drogiego nam ojca na cmentarz powązkowski, czujemy się w obowiązku z całą rodziną najserdeczniej podziękować zacnym osobom, które oddały tę ostatnią przysługę zmarłemu i także tym, którzy ś. p. Napoleona odnieśli na swych barkach na miejsce wiecznego spoczynku.

Ludwik, Franciszek, Władysław Czerwińscy,
—1749— synowie.

Z Cesarstwa.

Według zapewnienia dzienników petersburskich, senator Semenow poświęca się obecnie zbadaniu kwestji zapasowych magazynów wiejskich, aby na podstawie tego badania ułożyć projekt reformy instytucji. Tak zwane zapasowe magazyny wiejskie, istniejące w całem Cesarstwie, nie wyjmując gubernij Zachodnich, są to składy zboża, przeważnie żyta, zsypywanego obowiązkowo przez włościan w jesieni, aby w razie ciężkiego nieurodzaju wioska miała czem się przekarmić na przednówku. Jak dalece jest to instytucja ogromna i doniosła, dość powiedzieć, że specjalista w sprawach magazynów zapasowych, p. Mudrow, oblicza wartość całego zboża w tych magazynach na 55 miljonów rubli.

W prasie występują dwa stronnictwa: jedno pragnące utrzymania zsypki ziarna w naturze, drugie zaś zamiany jej na opłaty pieniężne. To ostatnie rozumuje w ten sposób: Jeżeli włościanie zniosą do magazynu 1,000 czetwierti zboża, wartości 5,000 rs., to po dziesięciu latach zboże owo, ulegając rozmaitym rodzajom zniszczenia przez myszy, butwienie, rozkradanie itp., zejdzie do trzeciej części swej pierwotnej ilości, czyli włościanie stracą na niem 3,330 rs. Przeciwnie, gdyby złożono 5,000 rs. gotówką, to kapitał ten zamieniony na papiery publiczne, przy realizacji kuponów i oddawaniu otrzymanych pieniędzy znów na procent, wynosiłby po dziesięciu latach 8,635 rs., a zatem dałby zysku 3,635 rs. Wioska zsypująca zboże miałaby w końcu dziesiątego roku z tysiąca czetw. ledwo 330 czetw., wioska zaś wnosząca opłatę, posiadałaby kapitał na zakup 1725 czetw. Atoli przy braku dobrych dróg, przy niezmiernej chwiejności cen zboża i trudnościach jego zbytu, obrachunek ten, ładnie wyglądający na papierze, inaczejby wyglądał w rzeczywistości. Przeciwnicy też zamierzonego doniosłego przewrotu powołują się na najbliżej interesowanych, tj. na samych włościan, którzy wszędzie, gdzie chciano przeprowadzić zamianę zsypki na pieniądze, okazali się jej przeciwnikami.

Raport jenerała Komarowa, podany przez nas w obszernem streszczeniu telegraficznem, datowany d. 30-go marca (11-go kwietnia) z miejscowości Tasz-Kepri, od której odpędził afgańczyków, zajmuje w *Praw. wiest.* przeszło pięć szpalt wielkiego formatu. W zakończeniu jego znajdujemy najciekawsze wiadomości: że afgańczycy opuścili nietylko Pendżdeh, ale też i Akrobat i Zulfikar, to jest całą linję, do której Rosja rości pretensję, oraz, że jedno z plemion turkomanów ersaryńskich przysłało do jen. Komarowa swojego wybranego naczelnika Heldy-Chana, z prośbą o przyjęcie w poddaństwo rosyjskie. Jenerał rozstrzygnięcie tej kwestji odłożył na później i sam przez Pul-i-Chatun udał się do Seraksu. Przy raporcie znajdujemy spis imienny rannych i poległych w bitwie pod Tasz-Kepri. Znajdujemy w tym spisie tylko dwa polskie nazwiska rannych szeregowców: Stanisława Łosowskiego i Franciszka Śląskowskiego.

Ostatnie dzienniki petersburskie są z wtorku, nie wiedzą tedy jeszcze o wyniku głosowania, odbytego w tymże dniu w izbie niższej angielskiej. Nie mając tedy podstawy do wnioskowania, zabawiają się oskarżaniem prasy angielskiej o podżeganie do wojny, o ostre słowa *Standarda* i *Timesa*: „że wojna jest koniecznością, i że lepiej toczyć ją teraz niż potem". Szczególniej surowe są o tem zdania *Nowego wr* i *Pet. wied.* Ten ostatni całą wojowniczość angielską, rządową i dziennikarską, nazywa poprostu „żartem", z którym Rosja już się poważnie nieliczy. Tenże dziennik zamieszcza niepotwierdzoną zkądinąd pogłoskę, jakoby oddział piechoty rosyjskiej z kilku działami, zajął Pendżdeh, że plemię sarybów ostatecznie przeszło na stronę Rosji, oraz, że wojska afgańskie w Bala Murgabie, nie otrzymując żołdu, zaczynają się burzyć.

Kolej żelazna od morza Kaspijskiego w kierunku Afganistanu, jest dotąd zbudowana tylko do Kizil-Arwatu. Owóż dzienniki petersburskie donoszą, iż dnia 10-go b. m. wyjechał z Petersburga do kraju zakaukaskiego jen. Annenkow, aby prowadzić dalej budowę drogi żelaznej z Kizil Arwatu do Askabadu.

Ze sprawozdania urzędowego widzimy, iż w r. z. wybito w Petersburgu monety złotej na 23,126,038 rs., srebrnej na 1,645,012 rs., miedzianej na 110,900 rs., w ogóle na 24,881,950 rs. Półimperjałów wybito 4,597,005, dukatów 47,006, rubli 355,006, półrublówek 1,004, 25-kopiejkówek 2,004, srebra zdawkowego 48-ej próby przeszło 11½ mil., miedziaków około 4 mil. sztuk. W porównaniu z rokiem 1883-im wybito w r. z. monety mniej o 8,425,968 rs.

Znakomity prawoznawca i publicysta rosyjski, p. M. Kawelin, leży obłożnie chory i niewiadomo czy się już podźwignie.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 13-go maja. — Wielkie wrażenie sprawił tu artykuł monachijskiej *Allgemeine Ztg*, który potwierdza, że Austrja przypomniała W. Porcie, iż na wypadek wojny byłaby przez traktat berliński upoważnioną do posunięcia swej okupacji ku Mitrowicy.

Paryż 13-go maja.—Minister marynarki, admirał Galiber, zamierza zaraz po zawarciu traktatu pokoju z Chinami rozwinąć energiczną akcję zbrojną na Madagaskarze.

Paryż 13-go maja. — Król Kambodży, Norodom, wydał proklamację, w której oznajmia, iż kraj jego pragnie żyć w przyjaźni z Francją i wzywa resztki powstańców, aby złożyli broń. Mimo tego Francja nie dowierza królowi i wysyła nowe posiłki do sąsiedniej Kochinchiny.

Londyn 13-go maja.—Rząd angielski w toku rokowań prowadzonych tutaj o wykreślenie stałej granicy afgańskiej, zgodził się na odstąpienie Rosji ważnych pozycyj Aktepe i Akrobat, leżących na najkrótszej drodze z Merwu do Heratu. Pragnąłby on, ażeby Rosja dała zapewnienie, iż nie posunie się dalej; na życzenie to wszakże nie zamyśla położyć silniejszego akcentu. Gladstone nabrał przekonania, że Indyj nie można bronić za pomocą przymierza z emirem Afganistanu; punkt ciężkości obrony przeniesionym zostanie przeto w przyszłości do samychże Indyj. W tym celu ufortyfikowane zostaną przesmyki wiodące z Afganistanu do Indyj. W ten sposób przymierze z emirem upada.

Londyn 13-go maja. — W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że nie wykluczoną jest ewentualność zatargów Anglji z emirem Afganistanu. Nie ulega wątpliwości, że Anglja będzie zmuszoną we własnym interesie zająć z czasem przesmyki w górach afgańskich i ufortyfikować takowe. Emir zaś na to przystać nie chce. Powstaje stąd wniosek, że ostateczne utrwalenie porządku i bezpieczeństwa w Afganistanie, przyjdzie do skutku tylko pod wspólnym angielsko-rosyjskim naciskiem na emira. Rezultat ten oddziała następnie na stosunki w Europie.

(Ajencja północna.)

Londyn 13-go maja.—W izbie wyższej lord Kimberley oświadcza, iż rząd zgadza się na zdanie księcia Argyll, że pozycje przeznaczone do obrony Indyj nie powinny być zbyt daleko wysunięte po za podstawę operacyjną. Wypracowane niegdyś przez lorda Ripona plany obrony granicy indyjskiej zostały obecnie przez rząd przyjęte. Rozważaną jest sprawa utworzenia znacznych fortyfikacyj na granicy Indyj i Afganistanu. Anglja musi być w możności podjęcia akcji zaczepnej. Lord Granville oświadcza, że dyskusję obecną uważa za nader pożądaną, ponieważ na podstawie zachowania się ludności indyjskiej skonstatować można, że w razie niebezpieczeństwa cała Anglja gotową jest do odparcia zamachu.

Londyn 13-go maja.—Stephen, sekretarz jen. Lumsdena, przybył w poniedziałek do Londynu.

Filipopol 13-go maja.—Między bułgarami a grekami przyszło do krwawego starcia.

Petersburg 13-go maja.—*Nowoje wremja* pisze: Po odkryciu przez gabinet angielski, że z narzuceniem kwestji afgańskiej połączonym był cel zręcznego wycofania się z Sudanu, staje się zrozumiałem, dlaczego rząd ten potrzebę uchwalenia kredytu uzasadnia możliwością dalszych zawikłań angielsko-rosyjskich. Gabinet angielski nie może cofnąć poprostu żądania kredytu. W uchwaleniu ustawy o nowym podziale kraju na okręgi wyborcze, widzi *Nowoje wremja* wstęp do rozwiązania parlamentu, skoro Gladstone oświadczył, że w razie odrzucenia kredytu w trzeciem czytaniu, nie poda się do dymisji.

Petersburg 13-go maja.—Dzienniki uważają, że ogłoszony wczoraj raport jenerała Komarowa dostarcza wybornej podstawy dla sądu rozjemczego, a mianowicie do orzeczenia, o ile rosyjscy i angielscy oficerowie należycie zrozumieli dane im instrukcje? Raport ów potwierdza również wyrażoną w zranej nocie p. Giersa opinję, iż nie ma żadnej konieczności zarządzenia formalnego śledztwa w sprawie bitwy nad Kuszkiem. Bitwa ta utkwi zresztą na długo w pamięci ludów azjatyckich.

Petersburg 13 go maja.—Wobec przesadnych pretensyj angielskich co do granicy afgańskiej, *Swiet* wyraża nadzieję, iż rząd rosyjski nie ustąpi ani jednej piędzi zajętej już przez rosyjskie wojska i krwią rosyjską zbroczonej ziemi. Rząd nie da również zapewnienia, iż nie ma zamiaru podążyć do Heratu. Będzie on wszakże mógł oświadczyć, że w razie, gdyby anglicy opuścili Kwettę i wyruszyli do rosyjskiego kraju zakaspijskiego, wojska rosyjskie zajęłyby niezwłocznie Herat.

Moskwa 13-go maja.—*Sowremiennyja izwiestja* mniemają, że ponowione przez lorda Dufferina żądanie dymisji może wpłynąć szkodliwie na pokojowe załatwienie anglo-rosyjskiego zatargu. Wogóle, gdyby wojna wybuchła, winę jej należałoby przypisać tylko lordowi Dufferinowi.

Moskwa 13 go maja.—*Mosk. wied.* powiadają, iż sądząc z mowy Gladstone'a i komunikatu *Praw. wiest.*, uważać należy za rzecz pewną, że sąd rozjemczy w sporze angielsko-rosyjskim posłużyć ma tylko Anglji za środek do wydobycia się z pułapki, w którą przez nieostrożność wpadła.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 13 go maja, godzina 5 minut 10 po południu.

Po chwilowem osłabieniu usposobienia przy początku zebrania giełdowego, następnie dobre wiadomości polityczne i chęć kupna równa a nawet przewyższająca zaofiarowania, pozwoliły powrócić do poprzedniego kierunku zwyżkowego. Wartości spekulacyjne dosyć mocno się trzymały, choć do końca akcje kredytowe nie zdołały odzyskać całkowitej straty początkowej. Ostatecznie kurs zanotowany o dwie marki jest niższy od poprzedniego. Wartości bankowe bez zmiany, kolejowe mocno. Na rynku walut obcych ożywienie dosyć znaczne. Dążenie zwyżkowe. Szczególniej dobrze się trzymały wartości rosyjskie. Ruble podniosły się o markę. Żyto w towarze gotowym o 1.50, w dostawowym 1 markę niżej.

Berlin 13-go maja (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	206 —	Akcje kredytowe . .	474 —
Weksle na Warszawę	205.40	Listy zast. ser. I-ej .	63.30
Wek. na Peters. krótk.	205 40	Weksle na Lon. krótk.	—.—
Wek. na Peters. dług.	204 —	„ „ długot.	—.—
Bil. ban. ros. na dost.	206 —	Żyto na dost. na jesień	149 50
Wschodnia poż. II em.	61 —	Żyto na wiosnę . . .	155 25

Petersburg 13-go maja.

Weksle na Londyn	$24\frac{5}{16}$ $\frac{3}{8}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$219\frac{1}{2}$
„ „ II-ej emisji	$207\frac{1}{2}$
Półimperjały	8.13.

Znowu niespodziankę sprawiły nam telegramy berlińskie. Zamiast zapowiedzianej zniżki, widzimy jednomarkową zwyżkę tak w tranzakcjach końcomiesięcznych, jak i kasowych. Zwyżka ta tem jest donioślejszego znaczenia, że nastąpiła po początkowej obniżce, spowodowanej sprzedażami realizacyjnemi i regulacją interesów półmiesięcznych. W tym stanie rzeczy giełda warszawska, wprowadzona w błąd mylnemi szacowaniami—podążyła w kierunku przeciwnym, tak, iż w rezultacie o 50 kop. na 100 rs. stoimy wyżej równi berlińskiej. Tak więc, jeżeli do jutra nie zajdzie nic nowego, należy spodziewać się rozpoczęcia czynności przy znacznie słabszem usposobieniu i dalszego rozwoju w kierunku zniżkowym dla walut obcych. Kursa dnia poprzedniego były 205, 205, 476, 151, 156.25.

J. Wl.

CENY ZBOŻA

dnia 13-go maja 1885 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko terespolskiej.

Pszenica: wyborowa 112 — 121, średnia 103—110, ordynaryjna 92—100.

Żyto: wyborowe 88 — 89, średnie 85 — 87, ordynaryjne 80 — 84.

Jęczmień: wyborowy nowy 85—90, średni 78—84, ordynaryjny — — —.

Owies: wyborowy 96—100, średni 86 — 93, ordynaryjny 80—85.

Gryka 85 — 90. **Groch** 70 — 83, 70 — 76. **Kasza Jaglana** wyborowa 135—145, średnia 123—132, ordynaryjna 110 — 120.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 13-go maja roku 1885.

Bardzo obfite dostawy pszenicy i żyta na placu Witkowskiego wpłynęły na obniżkę ceny, tembardziej, że młynarze wobec znacznych zapasów mąki i trudnego jej zbytu, na wyższe żądania posiadaczy zgodzić się nie mogli.

Pszenicy było na targu około 1200 korcy.

Poszukiwane były gatunki wyborowe, za które też płacono ceny dosyć wysokie 7.20, 7.35, — średnia dobra 7.05, 6.90, 6.75, również biała stosownie do gatunku ziarna.

Żyta około 1500 korcy wystawiono na sprzedaż. Z początku usposobienie było bardzo niechętne, później jednak ożywiono się nieco, wobec wzrastającej chęci kupna na wywóz. Płacono wyborowe 5.15, 5.20, 5.25, tak na wywóz jak dla młynów. Średnie 4.80, 5, 5.05.

Jęczmienia około 100 korcy bez nabywców.

Owsa 120 — rozprzedano w drobnych partyjkach po 3.15 do 3.40.

Siana i słomy wcale prawie na targu nie było.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 12-ym maja roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Idzikowska, Królewska 1 m. 12,—Rzechte, — Kacarnowscy Hepner.—Heller dla Wajnhebera,—Lemensbaum, Dzielna.—Julius Sachs.—Gutman, Marszałkowska 8.—Jaków Kistenberg dla Fajgenbauma, Miła 34.—Baltyckie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia,—Stecki, Franciszkańska.—Nowo-Miła 29a.—Warszawski bank.—Sawicka, hotel polski,—Rozenberg, Muranowska 13,—Karol Poszepay,—Nowicki, miejska policja.—Rappaport Gutman, Nalewki dom Szpringera,—Chackel Krewański,—Altfeld, Nalewki.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Marji Kl. z ul. Bagno.*—Mamy do sz. pani urazę o niezbyt uważne czytywanie pisma, którego pani jest „stałą prenumeratorką". Tyle razy donosiliśmy, że ogród zoologiczny znajduje się przy ul. Bagatela, między rogatkami belwederską i mokotowską, oraz że jest otwarty codzień za opłatą.

— *Pani J. R. w M.*—Wyrażenie „złodziej pobytowy" nie oznacza złodzieja, który ma kartę pozwalającą na pobyt w Warszawie, lecz takiego, któremu przeznaczono inne miejsce pobytu, a który potajemnie przybył do Warszawy. Szarad mamy więcej niż miejsca na nie, ale prosimy o przysłanie do wyboru. Na inne kwestje odpowiedź później.

— *Jednej z pracujących.* — Adresa tego rodzaju możemy udzielać tylko ustnie. Gdyby rzeczona fabryka potrzebowała pracownic, niewątpliwie sama ogłosiłaby o tem.

— *Pani Wandzie K. w Kutaisie.*—Listu albo nie otrzymaliśmy, albo się gdzie u nas przypadkowo zapodział. Szkoda, że w drugim liście nie powtórzyła sz. pani zapytania. Opłat za odpowiedzi nie pobieramy żadnych.

— *Panu D. St.*— Statut koleżeńskiego kółka oszczędności, mającego na celu nabywanie premjówek bez kosztownego pośrednictwa kantorów, otrzymaliśmy i jako rzeczywiście praktyczny gotowi jesteśmy na żądanie zakomunikować tym, coby podobne kółka zawiązać chcieli.

— *Panu M. K.*—O adresy osób zamieszkałych w Warszawie, jak już nieraz objaśnialiśmy, zgłaszać się należy do biura adresowego.

— *Panu Stefanowi D.*—Cóż my na to poradzimy, kiedy nawet dla braku podpisu nie wiemy czy list pisany na żart czy na serjo.

— *Panu A. O. W.*—W żadnem z akwarjów europejskich wieloryba nie ma.

— *Panu A. D. w Dąbrowie.* — Byłoby rzeczywiście pożądanem, ażeby właściciele domów na ulicy Grzybowskiej, Wroniej i Okopowej, zamiast zasypywać studnie, w których wody zabrakło, wiercili w nich otwory świdrowe pod poziom kanału i drenów, co daje nawet nadzieję otrzymania obfitszej i lepszej wody. Jeżeli który z nich tego zażąda, z chęcią wskażemy im podane przez sz. pana adresa specjalistów w tym rodzaju robót.

— *Panu Z. w Pilicy.*—Przepis zabraniający izraelitom posiadać apteki lub zarządzać niemi, nie istnieje.

— *Komitet kasy wsparcia* podupadłych lekarzy oraz wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych.

Ś. p. Jan Bącewicz, doktor medycyny, niegdy członek czynny Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, zmarły w roku 1865-tym, zapisał temuż Towarzystwu, między innemi, kapitał rs. 7,500, przeznaczając procent po 6% na coroczne udzielanie wsparcia 5-iu wdowom po lekarzach polakach wyznania chrześcijańskiego, a w braku takowych, wdowom po lekarzach innych wyznań.

Komitet kasy wsparcia, działając z upoważnienia Towarzystwa lekarskiego, zawiadamia osoby interesowane, że w dniu 12-ym (24-tym) czerwca r. b., jako w dniu imienin testatora, udzielane będą z pomienionego legatu wsparcia pięciu niezamożnym wdowom po lekarzach — każdej po rs. 90.

Wdowa po lekarzu, którаby życzyła ubiegać się o rzeczone wsparcie, winna być przedstawioną komitetowi przez jednego z jego członków, którėmi są: w Warszawie zamieszkali: prezes komitetu dr Gepner Bolesław, wice-prezes dr

Rogowicz Jakub, członkowie komitetu: dr Chmielewski Konrad, dr Kryże Władysław, dr Modrzejewski Edmund, dr Markiewicz Stanisław, dr Portner Szymon, dr Sokołowski Alfred, dr Siewruk Teofil, dr Szokalski Wiktor; radcowie prawni: mecenas Thieme Karol i rejent Zawadzki Stanisław; na prowincji zaś pp. inspektorowie lekarscy przy radach gubernjalnych, lub ich zastępcy, a mianowicie: w Kaliszu dr Merkel Juljusz, w Piotrkowie dr Mianowski Ksawery, w Radomiu dr Rewoliński Teofil, w Kielcach dr Lewiński Marceli, w Lublinie dr Kwaśniewski Juljusz, w Siedlcach dr Maluszycki Ignacy, w Płocku dr Ostrowski Władysław, w Łomży dr Londyński Roman, w Suwałkach dr Kosiński Stanisław.

Każdemu z liczby wyżej wymienionych członków służy prawo przedstawienia jednej kandydatki, z pomiędzy których komitet przez głosowanie tajne, wybierze pięć wdów po lekarzach i o przyznaniu im wsparcia z legatu dra Bącewicza, stosownie do zastrzeżenia w testamencie uczynionego, ogłosi w pismach publicznych.

Przedstawienia od członków komitetu ze szczegółowemi wiadomościami o wieku, położeniu familijnem i środkach do utrzymania życia kandydatek — oczekiwane będą najpóźniej do dnia 3-go (15-go) czerwca r. b.

Na żądanie udzielane są bliższe informacje w biurze komitetu w Warszawie (ulica Niecała nr 7), na prowincji zaś w biurach pp. inspektorów lekarskich gubernjalnych.

BHURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka № 25. Posiedzenie dnia 16-go kwietnia r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
9	Wolska	Ch. Klaibroska	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
61	Ogrodowa	Szwedzińska A.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
25	Wronia	Adamska Fran.	Chora, dzieci dr. 3, jedno cho.
36	Hoża	Grzybowska B.	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
38	Piękna	Muszyńska Iza.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3, matka stara.
22	Samborsk	Łupieńska Mar.	Wdowa, dzieci drob. 3.
8	Piaskowa	Wichlińska Te.	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 5.
8	Burakows.	Puchalska Wa.	Wdowa, dzieci drob. 3.
12	Burakows.	Szezeli Zofja	Wdowa sparaliżowana.
5	Ostrowska	Sara Gruno	Wdowa, dzieci drob. 3.
98	Czerniako.	Bochińska Ant.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 5.
6	Fabryczna	Gajdrowicz An.	Mąż przy pracy zabity, dzieci drob. 4-ro.
123	NowPraga	Jelińska Anna	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 3.
6	Zajęcza	Galińska Fran.	Żona ciężko chora, dzieci dr. 3.
28	NowPraga	Dobrzyńska Bal	Mąż złamał nogę dz. dr. 3.

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) maja r. b. wprowadzone zostaną następujące zmiany w obowiązującym rozkładzie jazdy, mianowicie:

1) Pociąg kurjerski drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej nr 6, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 2-ej minut 35, przychodzić będzie o 10 minut wcześniej, t. j. o godzinie 2-ej minut 25 po południu.

2) Pociąg pośpieszny drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej nr 12, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 9-ej minut 50, przychodzić będzie o 15 minut wcześniej, t. j. o 9-ej minut 35 wieczorem.

3) Pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej nr 4, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 5-ej minut 55, przychodzić będzie o 15 minut wcześniej, t. j. o 5-ej minut 40 po południu.

4) Pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej nr. 9, wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 7-ej, wychodzić będzie o dwie godziny wcześniej, t. j. o 5 ej rano.

5) Miejscowy pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej nr 7, wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 6-ej minut 50, wychodzić będzie o 5 minut wcześniej, t. j. o 6-ej minut 45 wieczorem.

6) Miejscowy pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej nr 8, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 10-ej minut 10, przychodzić będzie o 95 minut wcześniej, t. j. o 8-ej minut 35 rano.

7) Miejscowy pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko Bydgoskiej nr. 15, wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 4 ej minut 40, wychodzić będzie o 20 minut później, t. j. o 5-tej po południu.

8) Miejscowy pociąg osobowy drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej nr 16, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 8-ej minut 25, przychodzić będzie o 50 minut później, t. j. o 9-tej minut 15 rano.

9) Od daty na wstępie wymienionej, przez czas trwania sezonu kąpielowego, na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem kursować będą następujące pociągi osobowe:

nr 31 wychodzący z Aleksandrowa o godz. 6.15 rano
nr 33 „ „ „ 11.30 rano
nr 35 „ „ „ 7.00 w.
nr 37 „ „ „ 8.50 w.
nr 32 „ z Ciechocinka „ 8.22 rano
nr 34 „ „ „ 2,47 p. p.
nr 36 „ „ „ 7.47 w.
nr 38 „ „ „ 11.32 w n.

10) Pociągi osobowe drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: nr 15, wychodzący z Warszawy podług nowego rozkładu o godzinie 5-tej po południu i nr 16, przychodzący do Warszawy o godzinie 9 tej minut 15 rano, będą się zatrzymywać na przystanku Jaktorów.

Wszystkie inne pociągi osobowe, dotychczasowym rozkładem jazdy objęte, nie ulegają żadnej zmianie.

Wcześniejszy o dwie godziny wyjazd z Warszawy pociągu osobowego drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej nr 9, wywołany został w celu zaprowadzenia bezpośredniej komunikacji z nowo utworzonym pociągiem pasażerskim wszystkich trzech klas na drodze żelaznej Pruskiej Królewsko-Wschodniej via Bydgoszcz do Berlina.

Wskutek powyższego, pasażerowie wyjeżdżający z Warszawy o godzinie 5-ej, z Piotrkowa o 4 tej, a z Łodzi o 3-ej minut 55 rano, przybywać będą tegoż samego dnia do Berlina o godzinie 8-ej minut 18 wieczorem. (549)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Panu *W.*—Dwa anonimy przysłane na Jerozolimską. są niezrozumiałe; zachodzi pomyłka co do osoby adresantki; żąda się wyjaśnienia z powodu nadużycia nazwiska. (1753)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	8	35 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	25 po poł.
Osobowy 2 klasy	5	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	9	15 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Towarowo-osobowy tylko z wagonami 3-ej klasy	11	23 rano	4	23 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	58 wiecz
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	45 rano
Osobowy	9	20 rano	8	12 wiecz
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł	9	19 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	46 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	30 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł.

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich, pociągami odchodzącemi o godzinie 5-ej, 6-ej i 10-ej rano, oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 5 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do **Ciechocinka**, wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej, po cenach o 30% zniżonych, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie 8 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 rana.— UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir"** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-ej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej z rana

„FRIEBE”

998R

komedja w 5-u aktach,

p. Kazimierza Zalewskiego,

wyszła w oddzielnej odbitce i jest do sprzedania w Redakcji **Echa Artystycznego** (Senatorska 18) i we wszystkich księgarniach po **cenie 60 kop. za egzemplarz.**

Dolina Szwajcarska.

We Czwartek dnia 14-go Maja r. b.

KONCERT

Juljusza LAUBE.

Uwertura z op. „Fidelio” Bethovena. — Rip, Rip. walc z operetty (Blanquetta), Fetrasa.— Polonez (E-dur) op. 53, Chopin'a.—Uwertura z op. „Rusłan i Ludmiła”, Glinki.— Fantazja caprice, na skrzypce, Vieuxtemps'a, wykona koncertmistrz p. Blankwitz. — Rapsodja Sławiańska (№ 1, D-dur), Dworaka.— Wstęp do op. „Lohengrin”, R. Wagnera. — Cortège de Bachus, dział 4-ty z baletu suite „Silvia”, Delibes'a. — Ch. de Beriota 7, Air Varie na piston Hartmana, wykonapan Albert Hopp.—

Początek o godzinie 6-ej.

Letnie Mieszkanie

w **Młocinach**, pod Warszawą położone w blizkości lasów, pięknego parku i Wisły, składające się z 2 pokoi, kuchni, śpiżarni, piwnicy i stajni, jest zaraz do wynajęcia za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w Piekarni, przy ulicy **Nowo-Miłej № 37d.** 1053R

ROLNIK

955R

teoretycznie i praktycznie wykształcony, mający jaknajlepsze rekomendacje, poszukuje posady **rządcy** lub **administratora dóbr**, na tantjemę lub za stałem wynagrodzeniem. Bliższych szczegółów udzieli z grzeczności W. Dr **Sempołowski**, (codziennie o 8-ej rano i o 8-mej wieczór, w święta i Niedziele do 11-tej przed południem) ul. Mokotowska 14

GŁÓWNY SKŁAD DYWANÓW

Giełżyńskiego Piotrą,

Marszałkowska 65 (nowy 139) 8-my dom od Ogrodu Saskiego.

Z powodu **zmiany lokalu,** wyprzedaję po cenach najniższych: **Dywany** perskie, tureckie, **angielskie**, strzyżone i gładkie.— **Chodniki, Serwety, Kołdry, Dery** dla koni i t. p. 1036

MAGAZYN

Futer i Czapek

K. KONIŃSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat № 67,

Mam honor donieść szanownej Publiczności, iż jak lat poprzednich tak i w bieżącym roku, przyjmuje futra na letnie przechowanie. Oraz magazyn jest zaopatrzony w **czapki wojskowe, uczniowskie** i **cywilne** w różnych gatunkach i fasonach z dobrych materjałów. — Przyjmuje także skórki różnych Futer do wyprawy. 1275

KUPUJCIE KOSMETYKI!

wyrabiane w Laboratorjum P. Szwarcer, gdyż one są najdoskonalsze i najpraktyczniejsze. W całym świecie nie masz nic lepszego, utrwalają, wygładzają i konserwują płeć, a czyż jest coś piękniejszego nad gładką i naturalną cerę? Kosmetyki te znoszą **piegi, plamy, oparzeliznę, żółtość, krosty, liszaje** i wszelkie wyrzuty, są też skóreczki bardzo praktyczne, z pudrem czysto ryżowym **do odświeżania twarzy,** ochrania się z kurzu, potu i od tworzenia węgrów.— Jest także **maść na odciski, guzy, stłuczenia i skaleczenia.** Są też **sekrety** i **na inne przypadłosci** bardzo pomocne i doświadczone.

To całe laboratorjum jest do odstąpienia z przyczyny podeszłego wieku p. Szwarcer, z upoważnieniem od Rady lekarskiej.—Przybywajcie szanowni Państwo, a nie bedziecie żałować. Interes ten nie jest żadną blagą, a nabycie go byłoby bardzo pożądanem tak w mieście jak na wsi. 999

Szpitalna № 2, mieszkania 8.

Do zbycia.

Suknie jasno jedwabne, koronką kryte, paryskie emało używane, po rs. 80 każda, są do zbycia tylko do soboty, to jest do 16 Maja. Wiadomość u p. Falęckiej, ulica Senatorska № 33, w pałacu hr. Zamoyskiego, od godziny 9 do 1-ej w południe. 1268

Mieszkanie

na sezon lub rocznie

za rogatkami Belwederskiemi, 10 minut od stacji kolei konnej, złożone z 8 pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1 piętrze.—Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego i S-ki, przy ulicy Trębackiej. 1050r

---

Jest do odstąpienia zaraz 1013R

RESTAURACJA

od lat 23 egzystująca przy Handlu Win w **Piotrkowie**, wiadomość u p. **Jankowskiego, Niecała № 7.**

Do wynajęcia

od Ś-go Jana **Dwa Mieszkania,** na 2-em piętrze, o 7 i 5 pokojach z kuchniami, śpiżarniami, przedpokojami, zlewami, wannami, klozetami i filtrami do wody, gdzie zawsze znajduje się woda, w Alejach Jerozolimskich przy Marszałkowskiej. Salony w każdem z mieszkań o trzech oknach z balkonami:— Wiadomość: Sienna № 3, mieszkania 6, u p. H. Fritsche. 1273

Jest do odstąpienia

długoletn. dzierżawa folwarku

440 morgów mającego, położonego w blizkości kolei na przystępnych warunkach. — Wiadomość w **Warszawie, Marszałkowska 18, w aptece p. Barcza.** 995R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Dóbr Państwa w gub. Piotrkowskiej, Warszawskiej, Kaliskiej i Płockiej, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Czerwca 1885 roku, o godzinie 12-ej w południe, w praesidium tegoż Zarządu w mieście Piotrkowie, odbędzie się publiczna licytacja in plus, na sprzedaż drzewa z lasów w pasie fortecznym twierdzy Nowogeorgjewskiej do wycięcia przeznaczonych, a mianowicie:

I. w leśnictwie Zakroczym gubernji Płockiej:

1) w obrębie Zakroczym	19	działków sprzedażnych, oszacow. na ogólną sumę	rs.	85802 k. 70
2) „ Szczypiorno	5	„ „ „ „	„	17181 k. 28
3) „ Parowy	7	„ „ „ „	„	34893 k. 06
4) „ Kossewo	12	„ „ „ „	„	48905 k. 70
5) „ Brody	11	„ „ „ „	„	42130 k. 61
Ogółem	54	działki na	rs.	228913 k. 35

II. w leśnictwie Kampinos gub. Warszawskiej:

6) w obrębie Kazuń	4	działki	rs.	2144 k. 99
7) „ Rytitew	3	działki	rs.	9563 k. 03
Ogółem	7	działków na	rs.	11708 k. 02

III. w leśnictwie Warszawa, gubernji Warszawskiej:

8) w obrębie Wielki-las	2	działki oszacowane w ogóle na sumę	rs.	450 k. 91

Wszystkie zaś 63 działki w 8 obrębach trzech wyżej wymienionych Leśnictw od ogólnej szacunkowej summy . . . rs. 245126 k. 28

Licytacja ustna odbywać się będzie na sprzedaż pomienionego drzewa pojedynczemi działkami, niezależnie zaś od niej mogą być składane zapieczętowane deklaracje, w których podawane być mogą ceny tak za pojedyncze działki jak również ogólna suma za wszystkie działki w jednym obrębie, lub też za wszystkie obręby w pomienionych leśnictwach. W tym ostatnim jednak razie należy koniecznie podawać ceny za każdy obręb oddzielnie.

Stawający do ustnej licytacji, jako też składający deklaracje, obowiązani są złożyć vadium, równające się 1/5 części ceny szacunkowej zamierzonej do nabycia części lasu.

Szczegółowe waruaki, dotyczące powyższej sprzedaży, mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w biurze Zarządu Dóbr Państwa, w mieście Piotrkowie, oraz w kancelarji Urzędu leśnego Zakroczym, we wsi Szczypiornie gubernji Płockiej.

Piotrków, 29 Kwietnia (11 Maja) 1885 roku. 1063r

Egzystująca od 1843 roku 943R

Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

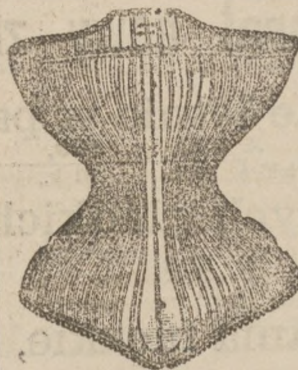
FABRYKA GORSETÓW

bez szwu,

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa nr 2 i Podwal nr 3.

Poleca **Wielki Wybór Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych oraz przyjmuje do prania i reperacji po cenie bardzo umiarkowanej. W tejże fabryce wyrabiają się **gorsety** dla osób ułomnych, (hygieniczne) i gorsety dla osób w odmiennym stanie, leniuszki (paresseuse). — Nadto przygotowała wielki wybór **gorsetów jedwabnych i atłasowych,** w najpiękniejszych kolorach. Ceny przystępne.



Fabryka Gorsetów

„AU BON MARCHE”

№ 4, Miodowa № 4,

poleca na sezon letni gorsety **«à jour,»** bardzo lekkie i praktyczne fasony francuzkie, także gorsety z czysto jedwabnego atłasu, atłasowe zwyczajne, popielate, dryliszkowe, białe, ponsowe, włosiennicowe, czarne, prunelowe i leniuszki.

Rekomenduje nowy fason **à la Parisienne,** z długiemi stanami, zastosowane do teraźniejszych staników.— Nadto fabryka zaopatrzona w wielki wybór **szelek** dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, do prostego trzymania się.—Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Za sumienną usługę i za trwałość swoich wyrobów fabryka ręczy.

Z głębokiem uszanowaniem

1049R **„Au bon marché”** Miodowa Nr 4.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie **gratis.** 358R

Donoszę Sz. Publiczności iż z dniem 1-go Kwietnia **otworzyłem** przy ulicy **LESZNO Nr 4,** wprost Rymarskiej,

SKŁAD FABRYCZNY

różnych MEBLI żelaznych i NACZYŃ kuchennych emaljowanych

które sprzedawać będę, po cenach fabrycznych, z odstąpieniem rabatu.

Kupującym w większych ilościach, odstępuję znaczny rabat.

CENNIK:

Łóżko składane żelazne,	duże	od rs. 3 kop. 50.
„ „ „	dziecinne	od rs. 3 kop. —.
„ „ „	meblowe	od rs. 12 kop. —.
„ „ „	z drucianym materacem	od rs. 10 kop. —.
Kołyski żelazne		od rs. 10 kop. —.
Welocypedy		od rs. 5 kop. 50.

WYŻYMACZKI oryginalne Amerykańskie **«Empire,»** dla dogodności gospodyń sprzedaję na wypłaty.—Z czem się polecam

899R **A. Bernstein.**

CIECHOCINEK

Wody Mineralne jodowo-bromowo-słone

690 R

położone

w Królestwie Polskiem, gub. Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudowuych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilitycznych, reumatycznych i kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzatych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele swieżo pobudowanych, z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gosciom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe, z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.—Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła

Główny Skład Wyrobów Fabryki

ŻYRARDÓW

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 57|59,

odebrał nowy znaczny transport:

I. Płócienek na suknie letnie w paski i w krateczki,
№ 190, 589, 429, 513, 490 / łokieć 40 k., 31 k., 27 k., 26 k., 24 k., i Nr 327 łok. po **20** k.

II. Płócienek niebielonych gładkich i w desenie, № 50, 198, 325 / łok. 25 k., 17 k., 16 k. i 278, ł. po **15** k.

III. Oxfordów na suknie № 596 / łok. 30 k., i Nr 196 łok. po **29** k.

IV. Materjałów na ubrania męzkie, wielki wybór
tegorocznych świeżych deseni w paski i kratki,
№ 287, 143, 702, 437, 199, 592, 333, 571, 184 / łokieć 75 k., 64 k., 62 k., 53 k., 48 k., 47 k., 40 k. 38 k., 37 k., i Nr 433, łokieć po **27** k.

V. Dreliszków lnianych gładkich w kilku odcieniach,
№ 60, 50, 45, 40, 35 / łokieć 33 k., 29 k., 28 k., 27 k., 24 k. i Nr 30 łok. po **20** k.

VI. Tella Russa szarej na ubrania męzkie,
№ 60, 55, 50, 9, 36/22, 8½, 7½ / łokieć 56 k., 51 k., 46 k., 40 k., 31 k., 26 k., 23 k., i Nr 6½ łokieć po **20½** k.

VII. Duks (Rogoży) szarej na ubrania męzkie,
№ 18, 17, 5688, 12, 24/25 / łokieć 61 k., 58 k., 46 k., 39 k., 40 k., i Nr 34|22 łokieć po **31** k.

VIII. Duks (Rogoży) białej na ubrania męzkie, № 5760, 5409 / łok. rs. 1.10, rs. 1.05, i Nr 5400 ł. **67** k.

Nadto poleca

Partję płócienek na suknie, w wysortowanych deseniach, łokieć po **15** k.
„ materjałów na ubrania męzkie, łokieć po **24** k.

Zarządzający Składem Żyrardowskim

1012R **L. BUŁAKOWSKI.**

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r
pod „Merkurym", Senatorska Nr **27**, obok kościoła św. Antoniego.

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.
Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając od rs. **9.**
Garnitury „ „ od rs. **15.**
Spodnie „ „ od rs. **5.**
Garnitury czarne, „ od rs. **26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne „ **6.50.**

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 967R

---

7 pokojów

z dwoma balkonami od ogrodu Krasińskiego, z przedpokojem, śpiżarnią, kuchnią, wygódką i umywalnią, są do wynajęcia od 1-go Lipca. **Ulica Świętojerska № 13.** 1256

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

meble salonowe,

firanki, portjery, sprzęty kuchenne, siodło damskie i konie powozowe.— Saski Plac № 7 lit. D. stróż wskaże. 1255

Różne meble

do sprzedania tanio, cały komplet **Kłosów,** oraz **szkatułka z minerałami,** do godz. 5-tej, Elektoralna № 47. m. 22. 1252

250 Skopów opasów,

ziarnem tuczonych, jest do sprzedania na folwarku Bielany pod Grójcem, przy czternastej wiorście na szosie, prowadzącej do Mogielnicy. 1247

SPRAWOZDANIE

Dyrekcji Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia

za rok czternasty działalności

od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1883/4 do włącznie 19 (31) Grudnia 1884 r.

PRZYCHÓD.

Pozostałość zysku z roku 1883		rs. 423 k. 18
Premije zarezerwowane z roku 1883		„ 378,844 „ 90
Premije od ubezpieczeń w roku 1884 zawartych	rs. 2,288,754,53	
Po strąceniu wydanych na reasekuracyją	„ 1,521,482,46	„ 767,272 „ 07
Opłata na koszta polis i portorji		„ 19,133 „ 40
Zrealizowane kupony od papierów publicznych	„ 78,105,16	
Wartość kuponów od papierów publicznych, pozostających do zrealizowania po włącznie 19 (31) Grudnia 1884 roku	„ 7,654,53	
Procenta od funduszów Towarzystwa w Bankach umieszczonych	„ 7,752,07	„ 93,511 „ 76
		Ogółem rs. 1,259,185 „ 31

ROZCHÓD.

Premije rezerwowe od ubezpieczeń na własny rachunek Towarzystwa zatrzymanych, a z końcem roku 1884 nieupłynionych		rs. 427,543,18	
Zaspokojone szkody z pogorzeli w roku 1884	rs. 1.000.338,31		
Rezerwa na pokrycie wynagrodzeń za nieuregulowane pogorzele z r. 1884	„ 400,410,—		
	rs. 1.400.748,31		
Po strąceniu udziału Towarzystw Reassekuracyjnych	„ 903.616,90		
Przypada na ciężar Warszawskiego Towarzystwa		„ 497.131,41	

Koszta Administracji:

Płace Urzędników	rs. 98.428,96		
Gratyfikacje	„ 19.395,—		
Zasiłek tymże z powodu drożyzny	„ 8.500,—		
	„ 126.323,96		
Na rzecz Kassy przezorności i pomocy 2% od płac etatowych	„ 1.926,68		
Druki i materjały piśmienne	„ 13.160,74		
Podatki i opłaty patentowe	„ 2.698,45		
Znaki ubezpieczeń	„ 1.107.05		
Koszta portorji i depesz	„ 9.521,51		
Koszta ogłoszeń	„ 1.365,35		
Koszta podróży i dyjet	„ 13.387,50		
Koszta oszacowania nieruchomości i sporządzenia planów	„ 8.200,62		
Najem lokalu	„ 4.800,—		
Światło i opał	„ 1.129,72		
Zasiłki na utrzymanie biur w ajenturach	„ 24.167,11		
Zasiłki dla straży ogniowych	„ 1.327,84		
Koszta sprawunku ruchomości biurowych	„ 1.528,94		
Wynagrodzenie Delegacji rewizyjnej	„ 500,—		
Różne drobne wydatki	„ 2,551,78		
Prowizja Ajentów	„ 246.673,99		
	rs. 460.371,24		
Po strąceniu prowizji otrzymanej od Towarzystw Reasekuracyjnych	„ 322.337,87	„ 138.033 37	
Zwroty od ubezpieczeń rolnych	„ 10.000,—		
Umorzenie aktywów niepewnych	„ 9.941,58		
Kassie przezorności i pomocy Urzędników Towarzystwa 6% w stosunku płac etatowych	„ 5.780,—		
Wynagrodzenie Dyrektorów Towarzystwa stosownie do § 40 Ustawy	„ 8.033,41		
Wynagrodzenie Dyrektora Zarządzającego	„ 3.308,22		
Na kapitał zapasowy Rachunek A. stosownie do § 60 Ustawy	„ 30.000,—		
Na kapitał zapasowy Rachunek B.	„ 25.000,—		
Ofiara na rzecz Towarzystwa Dobroczynności	„ 1.000.—	„ 93.063,21	rs. 1.155.771,17
		Czysty zysk za rok 1884	**rs. 103.414,14**

Dywidenda po rs. 12,50 od 8,000 Akcyj	rs. 100.000	
Do przeniesienia na rok 1885	„ 3.414,14	rs. 103.414,14

Warszawa, dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1885 r.

Prezes Towarzystwa, **Tomasz hr. Zamoyski,**

Dyrektorowie: **Karol hr. Jezierski.** **Leopold Juljusz Kronenberg.** **Adam Goltz.** **Juljusz Wertheim.** **Stanisław Ludwik Kronenberg.**

Dyrektor Zarządzający, **Konstanty Górski.**

Buchalter, **M. Hassfeld.**

Kassjer, **W. Rodys.**

BILANS

Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia

po włącznie dzień 19 (31) Grudnia 1884 roku.

KASSA.				
Pozostałość w gotowiżnie			32.41	05
Papiery Publiczne.				
Remanent.				
Rs. 763.800 5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowogo Ziem. I Serji po rs. 97,—	rs. 740.886,—			
Rs. 64.600 5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziem. II Serji po rs. 96,65.	„ 62.435,90			
Rs. 169.250 5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziem. III Serji po rs. 96.65	„ 163.580,12			
Rs. 45.000 5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziem. IV Serji po rs. 95.50	„ 42.975,—			
	rs. 1.009.877,02			
Wartoś kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 1.158,50	rs. 1.011.035,52		
Rs. 89.450 Listów Zastawn. m. Warszawy I Serji po rs. 94.50	rs. 84.530,25			
Rs. 177.050 Listów Zastawn. m. Warszawy II Sesji po rs. 92.70	„ 164.125,35			
	rs. 248.655,60			
Wartość kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 3.294,23	„ 251.249,83		
Rs. 200.000 Akcyj Dr. Ż. Nadwiślań. po rs. 92,50	rs. 185.000,—			
Wartość kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 1.750,—	„ 186.750,—		
Rs. 71.300 Akcyj Dr. Ż. W. Teresp. po rs. 145	„ 103.385,—			
Wartość knponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 881.35	„ 104.266,35		
Sztuk 95 Akc. pożytkowych Dr. Ż. W. Ter. po rs.		„ 95,—		
Rs. 50.000 6% Ros. Renty złotej po rs. 164.	„ 82.000,—			
Wartość kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 141.66	„ 82.141,66		
Rs. 27.000 Obligów m. Warszawy po rs. 90,50	rs. 24.435,—			
Wartość kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 288,75	„ 24.723,75		
Rs 400 Ros. Prem. Pożyczki z r. 1864 po rs. 200	rs. 800,—			
Wartość kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 9.27	„ 809,27		
Rs. 8.800 Ros. Prem. Pożyczki z r. 1866 po rs. 200	rs. 17.600,—			
Wartość kuponu po włącznie 19 (31) Grudnia 1884	„ 130,77	„ 17.730,77	1.679.502	15
Bank Handlowy w Warszawie. Saldo Towarzystwu przynależne			177.211	—
Oddział Banku Handlowego Warsz. w Petersburgu. Saldo Towarzystwu przynależne			45.987	—
Bank Dyskontowy w Petersburgu.—Saldo Towarzystwu przynależne			1.076	—
Bank Handlowy w Wilnie.—Saldo Towarzystwu przynależne			309	68
Bank Kupiecki w Moskwie.—Saldo Towarzystwu przynależne			50.667	60
Oddział Międzynarodowego Banku w Kijowie. — Saldo Towarzystwu przynależne			115.124	—
Ajenci Towarzystwa.—Saldo z obrachunków.			350.792	38
UWAGA. — W tej summie mieszczą się należności przypadające do zrealizowania w Styczniu 1885 roku. rs. 250.066,35				
Towarzystwa Reasekuracyjne.—Saldo z obrachunków.			64.507	85
Różni Dłużnicy.—Saldo z obrachuuków			8.994	59
Opłata stemplowa.—Marki stemplowe w remanencie.			34	—
			2.497.447	30

Kapitał zakładowy. Kapitał zakładowy rs. 2.000.000, na poczet którego wniesiono stosownie do § 18 Ustawy 50%, czyli po rs. 125 na 8.000 akcyj			1.000 000	—
Kapitał zapasowy. Rachunek A. Po 19 (31) Grudnia 1883 r., stosownie do § 60 Ustawy odłożono.	rs. 170.557,94			
Przypisano w r. 1884.	„ 30.000,—	rs. 200.557,94		
Rachunek B. Przypisano na mocy oddzielnych uchwał Ogólnych Zgromadzeń, stosownie do § 60 i 61 Ustawy, po dzień 19 (31) Grudnia 1883	rs. 80.000,—			
Przypisano w r. 1884	„ 25.000,—	„ 105.000,—	305.557	94
Premije Rezerwowe. — Premije rezerwowe od ubezpieczeń na własny rachunek Towarzystwa zatrzymanych, a z końcem r. 1884 nieupłynionych			427.543	18
Różni wierzyciele.— Saldo z obrachunków			89.109	09
Towarzystwa Reasekuracyjne.—Saldo z obrachunków			253.580	47
Rachunek nieuregulowanych pogorzeli. — Na zaspokojenie szkód z pogorzeli wynikłych w latach poprzednich zarezerwowano po dzień 19 (31) Grudnia 1883 r.		rs. 148.637,76		
W ciągu roku 1884 zapłacono z powyższego funduszu.		„ 96.029,76		
		rs. 52.608,—		
Zarezerwowano na wynagrodzenia za nieuregulowane pogorzele wynikłe w ciągu roku 1884		„ 126.395,93	179.003	93
Rachunek różnicy kursu papierów publicznych.—Na możliwe obniżenie wartości papierów publicznych, zarezerwowano po dzień 19 (31) Grudnia 1883 r.			61.524	38
Umorzenie aktywów niepewnych.—Po 19 (31) Grudnia 1883 r.		rs. 35,583,67		
Przypisano w r. 1884		„ 9.941,58	45.525	25
Podatek Skarbowy.—Opłata od ubezpieczeń należna Skarbowi za Grudzień 1884			25.235	23
Fundusz Związku Rolnego w Królestwie. — Na pokrycie zwrotów od ubezpieczeń rolnych zarezerwowano po dzień 19 (31) Grudnia 1883 roku		rs. 5.945,09		
W ciągu roku 1884 zapłacono.		„ 1.872,90	4.072	19
Dywidenda za lata ubiegłe.—Dywidenda niepodniesiona			2.881	50
Zyski i straty.—Czysty zysk za rok 1884			103.414	14
W tem pozostałość zysku z roku 1883, rs. 423,18.				
			2.497.447	30

Warszawa, dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1885 r.

Prezes Towarzystwa, **Tomasz hr. Zamoyski.**

Dyrektorowie: **Karol hr. Jezierski.** **Leopold Juljusz Kronenberg.** **Adam Goltz.** **Juljusz Wertheim.** **Stanisław Ludwik Kronenberg.**

Dyrektor Zarządzający, **Konstanty Górski.**

Buchalter, **M. Hassfeld.**

Kassjer, **W. Rodys.**

Magazyn Mebli Piechowskiego i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, I-e piętro.

Zawiadamia, iż z powodu zwinięcia interesu i konieczności opróżnienia lokalu po dzień 1 Lipca r. b.

WYPRZEDAJE pozostały zapas MEBLI,

po cenach **niżej kosztu.**

Posiada jeszcze na składzie duży wybór mebli i luster skromnych i wykwintnych. 875r



FILJA.

Z powodu szczupłości miejsca w magazynie moim przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15, otwerzyłem **przy ulicy hr. Kotzebue № 10,** w domu p. Temlera,

Filję Magazynu Mód

dla detalicznej sprzedaży **Kapeluszy Damskich i dziecinnych,** ubranych i nieubranych **Kwiatów, Piór** itp.—Przy tejże Filji została urządzoną

Pracownia Sukień i Konfekcji Damskiej

przez znaną specjalistkę p. **Julję Bulikowską,** którą to filję polecam łaskawym względom Szan. Publiczności.

1065 **EDWARD LOTH.**



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

SKŁAD W PARYŻU. 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Wody Mineralne Naturalne.

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

DRA T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**

b) Do wewnętrznego użytku **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można **w główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

1070R

!!!CYKORJĘ!!!

968R

najsmaczniejszą i w najlepszym gatunku, z najlepszych **korzeni magdeburskich** wyrabianą, poleca z gwarancją zupełnej czystości dla Warszawy i prowincji.

Fabryka Cykorji

A. TOKAR w Warszawie, Solna 10.

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych

Gustawa Haehle,

przy ulicy ŚWIĘTOKRZYZKIEJ 11,

Specjalna fabryka staników trykotowych.



Specjalna fabryka koszulek włosiarskich.

Staniki trykotowe (Jersey), czarne, kolorowe gładkie i bardzo ozdobne.

Handlującym odstępuje się rabat. **Ogromne zapasy gotowe. Obstalunki zaś podług miary wykonywa się w ciągu 24 godzin.**

Ceny niskie lecz stałe.

Różne kamizelki, kaftaniki, pończochy, skarpetki trykotowe i t. p.

Gustaw Haehle.

1073R Świętokrzyzka № 11.

Ogłoszenie.

Zarząd dóbr Skarbowych Piotrkowskiej, Warszawskiej, Kaliskiej i Płockiej gubernji zawiadamia, że w tymże Zarządzie, w mieście Petrokowie, 14 (26) Maja 1885 r., o godzinie 1-szej po południu, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie: 1) pokapucyńskiego ogrodu w mieście Warszawie przy ulicy Miodowej, od summy dzierżawnej rubli srebrem sto trzydzieści dwa (rs. 132) i 2) pustego placu w temże mieście pod № 3008, przy ulicy Czerniakowskiej, od summy dzierżawnej rubli srebrem sto piętnaście (rs. 115).—Życzący przystąpić do licytacji, obowiązany złożyć vadium równające się 1/10 części ceny licytacyjnej.—Oprócz głośnej licytacji, mogą być przysłane piśmienne deklaracje w zapieczętowanych pakietach, z kwitem kassy skarbowej na wniesione vadium.—Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Zarządu Dóbr w każdym czasie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych. 1062r

Piotrków, dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1885 r.

WEZWANIE.

Sąd krajowy karny w Krakowie, wzywa pana **Stanisława Gędziorowskiego,** nauczyciela prywatnego, aby celem przesłuchania go jako poszkodowanego i świadka, w sprawie karnej Macieja i Antoniego 2 im. Szumlańskiego, o zbrodnię oszustwa, zgłosił się osobiście w tymże Sądzie, lub doniósł o miejscu swego pobytu. 1060R

Zgubiono

dnia 7 b. m. Pugilares w którym znajdował się weksel in blanco **H. Gelentra,** na rs. 200, oraz kilka innych weksli, na zlecenie tegoż. **Dowód Kassy Zaliczkowej** (przy placu Wareckim) № 20,901; ostrzega się niniejszym, że poczynione zostały właściwe kroki, celem unieważnienia powyższych dokumentów, a łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie do H. Gelentra na ulicę Krochmalną № 7, za nagrodą rs. 3. 1069R

Główny Skład Grzebieni

do czesania włosów, z fabryki Roberta Ainé w Paryżu.

Jan Kalinowski,

61 Ulica Marszałkowska 61.

Poleca wielki wybór GRZEBIENI i grzebyków kieszonkowych szyldkretowych, z kości słoniowej, bawolich, z rogu irlandzkiego, bukszpanowych, gumowych i ołowianych. — Wszelkie obstalunki listowne, magazyn wysyła z największą dokładnością. 625

Firma handlująca

winem szampańskiem, dobrze znana, szuka porządnych reprezentantów na Królestwo Polskie; referencje są koniecznie wymagane. Pisać pod inicjałami L. D. P. poste-restante **à Reims** (Francja).

Potrzebne są 1287

Rs. 10,000,

na majątek ziemski, na 1-szy numer hypoteki po Tow. Kred. Ziems.—**Wiadomość:** Rymarska № 2, w sklepie szkła i porcelany.

Ogłoszenie.

Kwit tymczasowy na rs. 500, wydany Zygmuntowi Pusłowskiemu dnia 24 Września 1883 r. przez Kassę Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu zaginął. Ostrzegam, że kwit ten nie ma znaczenia.

PP. **Zygmunt Pusłowski,**
Alfred Bąkowski.
Niecała № 12. 1288

1285

Wdowa Niemka,

znająca niemiecki, francuzki i ruski język, poszukuje obowiązku do towarzystwa lub gospodyni domu.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K.

Dzierżawa

odstępuje się na lat 9, przy kolei Dąwskiej, o 8 wiorst od miasta gubernjalnego Kielce, gruntu ornego włók 11, przeważnie pszennego, 80 mórg łąk, pastwisko po lesie, z inwentarzem żywym i martwym, domem wygodnym wśród ogrodu, budynki gospodarcze dostateczne, przy łąkach może być z pachtu piękny dochód. — Wiadomość: ulica Złota № 8, mieszkania 1. 1292

Potrzebne są zaraz 1291

Panny na wyjazd

w Wołyńską gubernję, do fabryki papierowej, za dobrem wynagrodzeniem, mieszkanie, światło i opał fabryczny, miejsce stałe, życie tam bardzo tanie. — Proszę się zgłaszać na ulicę Leopoldyny pod № 1, mieszk. 15.

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. — Ulica Marszałkowska № 144, wejście od Rysiej. 1280

Na dessert i dla pijących **wody mineralne,** nadszedł świeży transport

Biskwitów francuskich,

a mianowicie: **Dessert des Dames Trocadero, Demi Lunes, Printemps assortes, Panama sec Siciliens assortis, Croquettes Olivet, The, Parisiennes** w wybornym smaku, do handlów

Braci WRÓBEL,

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła Ś-go Krzyża i na starej poczcie. 1061

300R

KASSY

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

Cztery piękne lokale

przy ulicy Marszałkowskiej i Rysiej, w domu № 56, blizko Saskiego ogrodu i Zielonego Placu; o warunkach dzierżawy dowiedzieć się można codzień z rana do 8-mej i po południu od 5-tej godziny, w mieszkaniu № 8, przy ulicy Kruczej, domu № 6. 1239

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś, w charakterze korepetytora. Wiadomość: Wspólna № 11a, mieszk. 2, od 8 do 11 rano. 958

Student uniwersytetu posiadający języki: francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj na wieś lub do wód. Oferty pod lit. S. N., uprasza składać w biurze ogłoszeń: Senatorska 18.

Lekcje muzyki i języków: polskiego i francuzkiego w wyższym zakresie. Złota 6, mieszkania 9. Tamże wiadomość o nauczycielce chcącej wyjechać na wakacje. 7170

Poszukuje miejsca nauczycielka z patentem, posiadająca język francuzki z konwersacją niemiecki i ruski, oraz nauki klasyczne. Ulica Oboźna № 4 domu, mieszk. 15, na dole. 7333

Niemka praktyczna, znająca język polski, pragnie umieszczenia do dzieci, zarządu domu, pielęgnowania chorej, lub na wyjazd do kąpiel (Karlsbad pożądany). Chlubne świadectwa posiada. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 2, u pp. Gajewskich. 7348

Pensjonarze znajdą doskonałe umieszczenie przy jednej z poważnych i zacnych rodzin znającej obce języki, u emeryta pedagoga, który sam prowadzeniem młodzieży w naukach zajmuje się. Mieszkanie blizko szkół pierwszorzędnych prywatnych i rządowych. Zgoda № 1 bez litery, mieszkania 2. 7246

Potrzebny jest niezwłocznie na wyjazd na wieś uczeń gimn. klas wyższych, lub student uniwersytetu, dla przygotowania 8-letniego chłopczyka do klasy wstępnej. Wiadomość: Hortensja № 2. 7609

Potrzebny jest korepetytor do ucznia klasy 3-ej. Wiadomość: Hortensja 2. 7610

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca język polski, niemiecki, rosyjski, francuzki z dobrą konwersacją i muzykę, poszukuje miejsca do miasta w Cesarstwie w gubernjach zachodnich lub w innej miejscowości Wiadomość: Żurawia № 22, mieszkania 9, od g. 3—5. 7584

Nauczycielka młoda, izraelitka, z patentem wyższym, konwersacją ruską, niemiecką i wykładem francuzkim, poszukuje miejsca tu w Warszawie, uczy także metodą fiölowską. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Dameiau, Krakowskie-Przedmieście № 36. wprost Saskiego placu. 7631

Posady i prace.

Młoda osoba, znająca krój i krawieczyznę, życzy sobie przyjąć miejsce w domu prywatnym na wyjazd, może też zająć się gospodarstwem domowem. Oferty składać upraszam pod A. L. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 998

Instytucja lub osoba potrzebująca ładnego nieporównanie czytelnego pisania, albo prowadzenia ksiąg buchhalteryjnych, po polsku i po rosyjsku, raczy adres swój przesłać na Nowogrodzką № 20a, mieszkania 13. 7293

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Graniczna № 10, m. № 10.

Panna służąca ze świadectwami, zdatna, poszukuje miejsca, może być i w okolice Lublina. Wiadomość: kiosk ogród Saski. 7372

Osoba w średnim wieku, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatnym do dzieci, lub do innego zajęcia. Ulica Freta № 12, m. № 7. 7412

Do pracowni potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników. Nowy-Świat № 57, mieszkania 16. 7387

Agronom z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca rządcy lub ekonoma. Oferty pod lit. T. C. w kantorze tegoż pisma.

Panny zdatne, potrzebne natychmiast, do magazynu paryzkiego Nowy-Świat 57. 7481

Panna zdolna do strójów damskich i podręczna, potrzebne są do magazynu Michalskiej. Świętokrzyzka № 17. 7436

Bona niemka, froeblowska, potrzebną jest do domu ruskiego, wyłącznie do dzieci. Ulica Piękna № 2a, róg Wiejskiej, mieszkania 7. 7482

Osoba średniego wieku poszukuje miejsca gospodyni, szyje krawieczczyznę na maszynie swojej, na wyjazd lub w Warszawie. Ul. Nowolipie 16, mieszkania 18. 7267

Bona niemka, w średnim wieku, do trojga dzieci potrzebną jest. Ulica Wiejska № 1a, mieszkania 26. 7483

Gospodyni przybyła ze wsi, poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby. Piekarska № 7, mieszkania 7. 7404

Potrzebne są panny uzdatnione do staników i spódnic. Nowy-Świat 18, Ciszewska.

Młody człowiek, umiejący czytać i pisać po rosyjsku i po polsku, znający cztery działania arytmetyczne, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość: Ulica Złota № 8. Antoni Siemiński. Zastać można od godziny 5-ej do 7-ej codzień. 977

Bez wynagrodzenia poszukuje młody człowiek, znający język ruski, polski, niemiecki i czynności kantorowe jakiebądź zajęcie w instytucji handlowej lub przemysłowej. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. J. G. 7434

Kobieta inteligentna ale mająca wymagania skromne, przytem łagodna, lubiąca dzieci i obeznana z gospodarstwem domowem, która by chciała zastąpić na pewien czas miejsce matki i gospodyni, raczy zgłosić się listownie pod adresem A. A. B. B. C. C. poste-restante w Warszawie. Uprasza się o wskazanie w liście imienia, nazwiska i adresu osoby interesowanej, jej wyznania, pochodzenia, wieku i t. p. 7426

Osoba w średnim wieku, wykształcona, znająca się specjalnie na gospodarstwie, rachunkach i szyciu, posiadająca chlubne świadectwa, pragnie posady w domu zamożnym, lub też u wdowca, do matkowania dzieciom i zarządu domu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. C. D.

Młody człowiek, kawaler, syn dzierżawcy dóbr, życzy sobie przyjąć obowiązek do gospodarstwa większego zaraz lub od św. Jana, w Królestwie lub Cesarstwie, porozumieć się można osobiście lub piśmiennie. Ul. Grzybowska № 24, m. 24, pod L. A. Z. 976

Potrzebna jest panna do pasowania i wykończania staników i upinania sukien, do pracowni Janiny, Świętokrzyzka № 16. 7204

Były nauczyciel (gouverneur), mogący przedstawić poważne rekomendacje, poszukuje zajęcia: kasjera, rządcy domu i t. p. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma, signum Gouverneur. 7216

Uczeń aptekarski, dobrze obeznany z czynnością, poszukuje kondycji od 1 Czerwca. Adres: Antoni Sikorski, w aptece p. Suleja, Nowe-Miasto przez Nasielsk. 7191

Do fabryki wyrobów mechanicznych potrzebni są uczniowie. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 7215

Osoba przyzwoita, poszukuje towarzyszki na wyjazd do miejscowości kuracyjnej „Jaworze" na Szlązku Austrjackim, na koszt wspólny. Wiadomość: Żurawia № 10, mieszkania № 13. 7354

Gorzelnik kawaler z kilkoletnią praktyką, z Ks. Poznańskiego, obecnie w Królestwie Polskiem czynny, poszukuje umieszczenia. O łaskawe oferty uprasza Rożecki Zielona p. Sreńsk, gub. Płocka. 7295

Potrzebni są na wieś: ekonom kawaler, z dobremi świadectwami i gospodyni wiejska, ze świadectwami. Zgłosić się do rządcy, Wielka № 13. 7328

Potrzebna jest kobieta, w średnim wieku, przyjemna w towarzystwie, posiadająca język francuzki, niemiecki, oraz muzykę, na przychodnią na cały dzień, lub ze wszystkiem. Wiadomość: Chmielna № 19, m. 2, w godzinach: od 11 do 4-ej. 7422

Potrzebne są panny do staników i upinania w pracowni Mazurkiewicz. Długa 3.

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione do sukien i okryć, do magazynu pod firmą Juljan Penkala. 7432

Czeladnik tapicerski, zdolny na robotę wykwintną, potrzebny. Nowy-Świat 37. 7448

Czeladnik stolarski zdolny na robotę meblową, potrzebny. Nowy-Świat № 37. 7449

Panny do szycia kapeluszy słomkowych i zdolne podręczne do ubierania, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Chłodna № 20. 7516

Panna do maszyny Singera, do bielizny, potrzebna. Ul. Ciasna № 1, m. 4. 7496

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Erywańska № 5A, m. 5. 7505

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczyzny, do pracowni Włodarskiej. Ul. Elektoralna 37, w oficynie na 1-m piętrze.

Graveur do robót na kamieniu litograficznym, potrzebny zaraz do miasta gubernjalnego. Oferty nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. 1032

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione, do pracowni sukien. Ulica Długa № 10, mieszkania 80. 7499

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny damskiej. Długa № 2. Wnorowska. 7515

Panny potrzebne zaraz, uzdolnione do spódnic i staników. Wynagrodzenie dobre. Leszno 7, mieszkania 10. 7518

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Królewska № 5. 7612

Potrzebna panna do maszyny Wilsona.—Dzielna № 1a. 7595

Czeladnik ślusarski, specjalista na wagi, potrzebny. Pańska 25. 7603

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic, oraz podręczne. Leszno № 54, mieszkania 4. 7583

Panny zdatne do staników, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 75. M-me Anna.

Dziurkarki do bielizny potrzebne zaraz. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 21. 7575

Panny, zdatne staniczarki, potrzebne do magazynu mód Michaliny, Miodowa 2. 7578

Ściągacz poszukuje miejsca w fabryce wód. Adres w kant. Kurjera pod lit. B. 7614

Człowiek obarczony rodziną, pozostaje bez żadnego środka do życia. Upraszam o udzielenie mi miejsca jako oficjaliście i zastosuje się do każdego zatrudnienia choćby nie renomowanego, abym mógł utrzymać żonę i dzieci. Za rękojmię moralną przedstawić mogę dobre świadectwa i rekomendacje wiarogodnych osób. Wiadomość: ulica Browarna № 8 domu, mieszkania № 13. 1036

Panny potrzebne do sukien, zdatne i podręczne. Rymarska № 5. Walkiewicz. 7626

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie po cenie znacznie zniżonej.—Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10 do 2-ej. 754

Do sprzedania biurko duże mahoniowe. bardzo mało używane, za przystępną cenę Krucza № 24. stróż wskaże. 993

Obrazy olejne, portrety, miniatury, sztychy etc. do sprzedania. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 16. 6692

Meble urzędowej roboty, dwa garnitury rs. 75; fortepian nowy rs. 320. — Tamże lokal: 3 pokoje, kuchnia do wynajęcia. Marszałkowska 69 (nowy 143), mieszk. 25. 992

Do sprzedania: szafa mahoniowa, kufer modrzewiowy, suknia wełniana na szczupłą osobę. Wiadomość: Elektoralna 30, mieszk. 9a.

Fortepian w dobrym stanie, z przyjemnym głosem, krótki do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można od 10—12. Wiadomość: Freta № 14, w aptece Tuguta. 7425

Wózek dziecinny na dubeltowych resorach, w dobrym stanie, do sprzedania; 2-gi dom od ulicy Prostej, na Wroniej № 3c, mieszkania 22. 7443

Altana dębowa zdatna na sprzedaż wody sodowej lub na wystawę odbyć się mającą w r. b. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 47. w cukierni. 7457

Szafy orzechowe z filarami, najnowszego fasonu, do sprzedania. Pańska № 46. 7466

Wybór kołnierzy szydełkowych. Śliska 40, mieszkania 13, lewa oficyna. 7410

Fortepian sprzedaje, wynajmuje; reperacje, strojenia przyjmuje. Nowy-Świat 45. Kędzierski. 7389

Schody kamienne podestowe z balustradą i poręczą jesionową, do sprzedania. Smolna № 17, mieszkania 11. 7431

Tokarnia do sprzedania za rs. 30. Ulica Piękna № 1D, mieszkania 5. 7381

Mopsy czystej rasy do sprzedania nie drogo. Krakowskie-Przedm. № 6, m. 4. 7396

Do sprzedania posadzka dębowa i fornirowana, w różnych deseniach. Wiadomość: ulica Nowolipie № 54, u właściciela domu.

Tokarnie amatorskie, ładne, poleca zakład mechaniczny Taycherta, Orla 8 941

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Sikawka ogrodowa lub do polewania ulicy, za nizką cenę, jest do sprzedania w domu, przy placu teatralnym № 5, stróż wskaże.

Do sprzedania faeton używany, wygodny za rs. 170, u stangreta przy ulicy Ogrodowej № 11, rano do godz. 9 i po południu od godziny 4. 7306

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Wózek dla chorego do sprzedania, bardzo wygodny. Wiadomość: Nowa-Praga 82, w dystrybucji. 7303

Wędliny litewskie na surowo i do gotowania. Mokotowska № 6, m. 6 6728

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halk od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Łóżka żelazne, materace druciane, umywalki, krzesełka, wagi decymalne, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 25, wprost Marjańskiej; ceny nizkie stałe, sprzedaż wyłącznie na miejscu. 6703

Pianino zagraniczne koncertowe sprzedam ratami, wynajmę. Hoża 7, m. 45. 7350

Szparagi świeże w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka, za nowym kościołem,

Łożka, umywalnie, toalety, szafy, kredensy, stoły, biura, szeslongi, fotele, otomany, garnitury czarne i orzechowe, do sprzedania w magazynie mebli: ul. Nowy-Świat № 60 K. Rabong. 6766

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kołkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony-garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26 mieszkania 14. 6948

Ceter-royal, w drugiem polu, okazowej piękności, do sprzedania, Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 7484

Z przyczyny wyjazdu meble do sprzedania tanio. Wspólna № 21, m. 15. Żydów faktorów nie przyjmuje się. 7461

Do sprzedania fortepian za rs. 40, o 6-u oktawach, z ładnym tonem i w dobrym stanie. Wązka-Freta № 34. 7417

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 7397

Do sprzedania garniturek napoleonkowy i szafa, za cenę przystępną. Nowy-Świat № 15, mieszkania 8. 7532

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bether, Marszałkowska 65, (nowy 139). 1019

Suknie, okrycia, dywany, lustra, kapy i inne przedmioty mało używane w wielkim wyborze, sprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42 931

Ławki teatralne, zdatne do ogrodów, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 6946

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony, garniturek napoleonkowy, szafy, biurko, tremo. Chmielna 8, wprost kąpieli Dyana, mieszk. 7. 7560

Do sprzedania biurko orzechowe, na 3 łokcie, z 5-a szufladami, w dobrym stanie. Miodowa № 18. Zapytać Pankiewicza. 7557

Do sprzedania dwie szafki oszklone do książek, po 15 rs. każda, oraz duża pakowna szafa do rzeczy w cenie 20 rs. Wiadomość u stróża domu № 64c/1 przy ulicy Chmielnej. 7569

Łóżka medaljonowe, na kolor orzechowy, dobrej roboty, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ulica Grzybowska № 68, u Józefy Rządeckiej. 7636

Z powodu wyjazdu, do sprzedania para powozowych koni, z tych jeden ogier, rysak, ze stada Orłowskiego. Saski Plac № 7. Stangret Dement wskaże, do 12 w południe.

Bardzo tanio: szafa orzechowa duża, stół rozsuwany. na kółkach, blacha do ciasta miedziana. Widzieć można od 1-ej do 3-ej, Hoża № 16, dawniej № 12. 7600

Do sprzedania suknia atłasowa, brązowa, druga jedwabna, mieniąca i dwie wełniane jednakowe, wszystkie prawie nowe, oraz okrycie syberynowe, takiż płaszczyk dziecinny i kapelusz. Leszno № 26, mieszkania 14. 7592

Do sprzedania: suknia koloru café em lait jedwabna, za rs. 16, dolmanik biały, puchowy, świeży, dolman kaszmirowy czarny, przybrany dżetem i koronkami, kapelusz letni, słomkowy, z piórem koloru granat. Wiadomość: Chmielna, róg Sosnowej № 1, mieszkania 43. 7602

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7617

Do sprzedania kredens restauracyjny i bufet. Nowolipki 38 lit. B. 7619

Welocyped zagraniczny, prawie nowy.— Żelazna, róg Prostej № 20E, m. 13. 7613

Amerykan z siedzeniami przyśrubowanemi, na wolant, do sprzedania. Solna № 11, w piekarni. 7598

3 kredensy z braku miejsca do sprzedania za pół ceny. Danielewiczowska № 6, u stolarza. 7606

Duży kosz wybity ceratą, równie jak i kufry paryzkie odznaczające się lekkością, są do nabycia. Marszałkowska 77, m. 3. 7611

Wyżły 7 tygodniowe do sprzedania. Ulica Solec 65B, pomiędzy aleją Jerozolimską a Tamką. 7581

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów wraz z garkuchnią jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Bugaj № 23. 7469

Do sprzedania magle nowe wiedeńskie z powodu zmiany interesu. Dzika 6. 1011

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesów. Widok № 1. 7391

Do sprzedania dom 2-piętrowy z facjatami, mury masiv, przynoszący zysku rs. 1,200, do kupna potrzeba rs. 4,000. Wązka-Freta № 34. 7418

Bardzo korzystnie do sprzedania dom letni, ogród owocowy, w Nowym-Grodzisku. Wiadomość: Królewska 43, biuro prośb. 7402

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Pańska № 13. 7409

Sklep spożywczy oraz mączny z powodu słabości do sprzedania zaraz. Ordynacka 2.

Magle wiedeńskie, nowe, w dobrym punkcie za przystępną cenę, do sprzedania. Wiadomość ulica Zielna 25, w sklepie wiktuałów

Kawiarnia egzystująca od lat 30, do sprzedania z powodu wyjazdu. Freta 4. 996

Zakład mleczny do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska № 71/145, w cukierni. 7337

Rs. 3,500 poszukiwane są na spłatę na hypotekę miejska. Smolna 17, m. 11. 7329

Do sprzedania zaraz bawarja z całem urządzeniem, z monopolem na skład hurtowy, do 2 Stycznia 1889 r. Wiadomość: Królewska 43, biuro prośb. 7307

Potrzebne są rs. 1,000, na pierwszy numer hypoteki. Reflektanci raczą się zgłosi do jubilera: Podwal № 26. 7451

Do sprzedania dobra ziemskie, w okolicy Warszawy obejmujące włók 180, bez służebności, z dużemi lasami, trzy hypoteki, mogą być sprzedane i hypotekami częściowo, w części szacunku może być przyjętym dom na pryncypalnej ulicy, ze stajniami i wozowniami, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14 a mieszkania № 3, do 1-ej z południa. 7462

Sklepik wiktuałów z dystrybucją do sprzedania z powodu słabości. Marszałkowska № 17A, obok gimnazjum. 1014

Rs. 900 ktoby miał do wypożyczenia na dogodnych warunkach, tenże sam może objąć kasjerstwo z płacą miesięczną. Złota № 12, mieszkania 30, pomiędzy godz. od 2—4 po południu. 7464

Za rs. 1,500. Domek, plac, ogródki. Nowa-Praga 29. Wiadomość: Próżna 7, m. 6.

Magle bardzo dobre, z powodu słabości sprzedaję tanio. Wronia 3c. 7072

Magle do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11. 7151

Magle do sprzedania, w bardzo dobrym stanie, Ul. Chmielna № 51/1550. 7157

Maszyny do olejarni parowej, kompletne, do sprzedania. Młyn parowy, ul. Prosta 6

Pralnia do sprzedania, dobrze procentująca, w dobrym punkcie. Próżna 7. 7211

Kapitał rs. 10,000 potrzebny jest na dobra ziemskie. Wszelka gwarancja i 1-y № hypoteki zapewnia się. Wiadomość: plac Warecki № 14, mieszkania № 5. 6818

Rs. 13,000 odstępuje się na 10% po 18,000 Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego hypoteki warszawskiej na majątku za Mokotowem. Wiadomość: Ogrodowa 9, u właściciela, od godziny 5 po południu. 7250

Magle nowe do sprzedania. Ulica Żelazna № 14. 7091

Magazyn mód jest do sprzedania zaraz przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 1010

Do sprzedania dystrybucja z urządzeniem i towarem, istniejąca od 10 lat w bardzo dobrym punkcie. Wązka-Freta № 34, wiadomość od 1 do 3 po południu. 7416

Z kaucją 10,000 gotowizną poszukuje posady w Warszawie bez pośrednictwa. Dwa domy potrzebne do zamiany na majątki. Hotel Niemiecki 51, do 11 zrana. 7493

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący do odstąpienia. Świętojerska № 12 bez litery. 7547

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia dzierżawa folwarku, włók 4, z inwentarzem żywym i martwym i obsiewami, na lat trzy lub dziewięć. Kaucja jest nie wymagalna. Bliższa wiadomość u H. Strauss, ulica Senatorska № 460, w Warszawie. 1038

Rs. 1,000 do 1,500 wypożyczę. Dokładne oferty „Pożyczka" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 7574

Magle do odstąpienia tanio, z powodu wyjazdu. Pańska № 32. 7630

Jedynie z powodu tranzlokacji, inaczej nigdy, sprzedaję sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wilcza 26, od lat 38 egzystujący. Za targ dzienny od 18 do 40 rs., o czem każdy z tej okolicy zaświadczyć może, sam gwarantuję. 1037

Krowiarnia do sprzedania, egzystująca od kilku lat, z wyrobioną klientelą. Wiadomość na miejscu: Wilcza 11, do g. 10 rano.

Dom w Nowej-Aleksandrji do sprzedania, w najprzyjemniejszem miejscu. Wiadomość: Wązka-Freta № 25, dystrybucja. 7589

Do sprzedania magle dobre, w dobrym punkcie, w przechodnim domu. Śliska 5. 7590

Willa z ogrodem, na wprost parku Mokotowskiego, do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 19, mieszkania 15. 7623

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), na 2-em piętrze od frontu, 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, łazienką, kuchnią, wodociągiem i zlewem, za rs. 560 rocznie.—1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

Letnie mieszkania, bez umeblowania, w Miedzeszynie nad Wisłą na wprost Wilanowa, 12 wiorst od Warszawy, kąpiele wiślane i inne udogodnienia. Bliższe szczegóły w zakładzie mlecznym w Krasińskich ogrodzie. 7534

Tłomackie № 9. do wynajęcia: 3, 4, 5 lub 6 pokojów, przedpokój, kuchnia. 7556

Sklep obszerny z wystawą, mieszkaniem lub bez, zdatny na różny proceder. Wiadomość na miejscu: Nowy-Świat № 1, u rządcy lub Muranowska № 30, u właściciela Szai Lothe. 7234

Obożna № 3. Dwa lokale do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składające się z 5 pokojów i kuchni. Powyższe lokale mogą być podzielone na mniejsze. Wiadomość na miejscu.

Twarda 19. Mieszkanie: 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, na parterze, ze wszelkiemi wygodami, na miejscu łazienka, pralnia osobna. Tamże różne lokale za cenę umiarkowana. Wiadom. na miejscu u rządcy domu. 7424

Do wynajęcia zaraz do 1 Lipca pokój umeblowany, z fortepianem, kuchnią i usługą. Hoża № 9. mieszkania 18. 7407

Na czas wystawy do odnajęcia trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, może być i usługa. Wiadomość: Świętokrzyzka № 27, mieszkania 3. 7413

Letnie mieszkanie z 4-ch pokojów z kuchnią składające się, lub też po dwa pokoje, jest do wynajęcia w ogrodzie 5-morgowym, w środku miasta, w alei Jerozolimskiej, za gmachem dawnej izby obrachunkowej. Wiadomość u ogrodnika Cichockiego na miejscu. 7479

Lokal do najęcia od 1 Lipca na 1-m piętrze od frontu, składa się z 5 pokojów od frontu z balkonem, na wprost ogrodu Kronenberga, z wszelkiemi wygodami. Ul. Hoża № 36. Tamże dwa małe lokale. Wiadomość u właściciela. 7373

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lesie sosnowym, obok stacji. Długa 55. 7411

Stajnia i wozownia do najęcia zaraz, zdatna na konie wyścigowe. Wilcza 33. 7442

Apartament z 8-miu pokojów w alejach Jerozolimskich, do wynajęcia od Lipca.— Smolna 17, mieszkania 11. 7061

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Pokój frontowy, duży, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia, dla osoby wolnej, na na 2-m piętrze, od 1 Lipca. Ulica Marszałkowska № 143/69, mieszk. 22. 7317

Letnie mieszkanie do wynajęcia we wsi Chotomowie, dwie wiersy od stacji Jabłonna drogi Nadwiślańskiej: dwa pokoje z werendą i kuchnią i do tego może być dodana stajnia na parę koni, i pokój z kuchnią, nabiału i warzywa można dostać na miejscu. Wiadomość: ulica Mylna № 7, m. 8. 7297

Lokale frontowe, po 4 i 5 pokojów do najęcia na Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego № 142 nowy. Wiadomość u rządcy. 7309

Umeblowane trzy pokoje, przedpokój, kuchnia z całem urządzeniem gospodarskiem i usługą, do wynajęcia od 1 Czerwca na trzy miesiące. Leszno № 28, mieszk. 11. Tamże do sprzedania: komoda antyk, kanapa, dwa fotele, welocyped dziecinny, kandelabry fragetowskie, piecyk żelazny, klozet przenośny. 7271

Za rs. 10 miesięcznie zaraz do odnajęcia pokój frontowy z meblami. Wiadomość: ul. Smolna № 7, m. 8, albo u stróża. 7183

Letnie mieszkanie za rogatkami Mokotowskiemi, tuż za Królikarnią, miejscowość: Nowy-Sad zwana, w pięknym ogrodzie kwiatowym i owocowym, składające się z 8-miu pokojów, ze stajnią, wozownią, lodownią i t. d., do wynajęcia na czas letni. Wiadomość na miejscu lub też u właścicielki domu № 11 przy ulicy Leszno. 6664

W domu gdzie się mieści Cyrkuł, Nowolipki № 32c, są do wynajęcia rozmaite lokale od 1-go Lipca. Mniejszych lokali przeszło dziesięć, ceny najumiarkowańsze. Tamże stajnia, wozownia i suteryny odpowiednie na piekarnie i magle. 795

Od 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę, razem z mieszkaniem i składem, przy ulicy Leszno № 76, wiadomość u właściciela domu. 6992

Atellier malarskie najpiękniejsze i największe w Warszawie, z mieszkaniem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Adresów udziela biuro ogłoszeń Senatorska № 18. 1040

Letnie mieszkania są do wynajęcia z umeblowaniem i całodziennem życiem lub bez takowych. Wiadomość aleja Ujazdowska 7, w ogrodzie Róż. 7634

Pokoje jeden lub dwa, umeblowane, są do wynajęcia. Chmielna 35, mieszkania 11, na 1-m piętrze. 7633

Po restauracji 30 lat egzystującej lokal z ogródkiem, lodownią, do wynajęcia. Miodowa 2, w magazynie krawieckim Wiśniewskiego. 7616

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front. Tamka 8. 7545

Salon o 3-ch oknach, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, z usługą, fortepianem, całodziennem utrzymaniem, od 1 Czerwca na 3 miesiące. Niecała № 12, m. 4. 7594

Do wynajęcia tanio trzy pokoje, alkowa z przedpokojem, kuchnia i ogródkiem, oraz dwa pokoje, alkowa i kuchnia. Wiadomość: ulica Ciepła № 3, mieszkania 4. 7605

Letnie mieszkanie w Bliznem, 6 wiorst brukiem, za rogatką Wolską, u Łaszczyńskiego. 7580

Stajnie dla koni wyścigowych zaraz do wynajęcia. Ulica Nowo-Wiejska № 7, 11 i 14 domów. 7593

Doniesienia rozmaite.

Garniturki dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Koronki przyjmują się do prania, bardzo tanio. Senatorska № 6, mieszk. 29, prawa oficyna. 6860

Wolant do sprzedania, mocno zbudowany. Tamże potrzebni chłopcy do terminu. Ul. Rybaki № 2, wiadomość u kowala. 7403

2 pokoje ładne kawalerskie, z meblami i usługą. Tamże można się egzercytować na dobrym fortepianie. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszkania 8. 7597

Do sprzedania folwark na prawach dziedzicznych, z hypoteką gubernjalną, przeszło z trzech włók składający się, z inwentarzem i obsiewami, o 20 wiorst odległy od Warszawy, folwark ten może być powiększony o jedną włókę z zabudowaniami.—Tamże są mieszkania letnie do wynajęcia. Bliższa wiadomość u komisarza sądowego, Marjensztadt № 7, róg Dobrej. 7601

Uprasza się osobę, która zadatkowała lokal przy ulicy Długiej № 30/556 Hotel Drezdeński w nowej oficynie 2-e piętro, o zgłoszenie się do tegoż domu, do mieszkania № 54, 2-e piętro. 7588

Główna fabryka przyjmuje do plisowania różne falbany stojące maszynowe z różnych materjałów po cenie bardzo nizkiej. Elektoralna № 14, m. 9, dom obok szpitala św. Ducha. 7635

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnią się. Cena przystępna. 7274

Mamka z obfitym i młodym pokarmem, jest pod № 2 Aleksandrja, mieszk. 6. 7452

Tamka № 36. Mamka ze świeżym, obfitym pokarmem. Wiadomość u stróża. 7474

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, wiejska, życzy się umieścić zaraz. Wiadomość przy ulicy Dunaj-Wązki, domu № 7, mieszkania 19. 7285

Mamki ze świeżym pokarmem. Śliska 32, mieszkania 5. 7632

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Zajęcza № 6, mieszk. 10. 7627

Kobieta życzy przyjąć dziecko do piersi za rogatką Jerozolimską № 37 w Ochocie, Kacperska. 7576

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Wiadomość w Mokotowie, dom Berka Fiszona. 7620

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Piwna № 33, m. 11. 7491

Kwit lombardu przy sali licytacyjnej, Miodowa № 10, wydany za № 9180 został zagubiony. Łaskawy znalazca zechce zwrócić podług adresu. 1039

Od 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia egzystujący od lat 20 sklep spożywczy, z dwoma wejściami, z mieszkaniem, dwoma piwnicami, za rs. 350. Tamże jest do sprzedania uprząż na 1 konia, chomonto angielskie z bronzami i liberja. Wiadomość Chmielna 6

Zgubiono w okolicach żydowskiego szpitala dwa kajety: jeden bruljon bez okładki, drugi w zielonej okładce. Uprasza się zwrócić na Długą 32, mieszk. 16a, za nagrodą. 1023

9 Maja r. b. około godziny 3-ej po południu, zgubiony został na Zielonym placu, ulicy Marszałkowskiej lub dworcu kolei żel. Warsz. - Wiedeńskiej, mały zegarek złoty damski, z niebieską emalją i 4-ma brylancikami, na sznureczku czarnym jedwabnym.— Uprasza się o złożenie takowego za nagrodą rs. 20, u szwajcara domu № 14 Zielony plac. 7392

Nagrody rs. 6. Ktoby odprowadził mopsa jasno-szarego z czarną mordką, na ulicę Marszałkowską № 154 nowy. 7380

Zgubiono w kościele Świętokrzyzkim 13 Maja, woreczek skórzany noszony na ręku, w którym znajdowały się różne ważne papiery. Znalazca zechce oddać: ulica Wilcza № 17a, stróż wskaże, za wynagrodzeniem rubli 5. 7607

Rewers na rs. 100 wystawiony 23-o Stycznia 1885 r., z podpisem Majora Bursztyn w Ciechanowie, zaginął. Znalazca zeche oddać Rubinowi Nagór w Ciechanowie. 7579

Zginęła książka czeladnika szewckiego, wyd. r. 1882 na imię Antoniego Stempniewskiego, ostatnio podpisana przez Idziego Kamińskiego. Upraszam pp. Majstrów łaskawie uważać i zwrócić takową do gospody na Freta róg Świętojerskiej. 7591

W niedzielę 10 Maja zgubiono bransoletę z koralowej sieczki, złotą klamerką, a wewnątrz koralowa główka, jadąc z ulicy Radnej do Wilanowa i na powrót. Uprasza się znalazcę o odniesienie na ulicę Radną pod № 3a, mieszk. 4, gdyż ta stanowi drogą pamiątkę, dla osoby poszkodowanej, za nagrodą. 7585

W [illegible] Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 2 (14 Мая) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.